Dziś Kurjer Radjowy. **Cena egz. 15 gr.**

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Sobota 11 sierpnia 1934 r. | Nr. 218

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

PRZY DZWIĘKACH ZYGMUNTA

POWSTAŁ ŚWIATOWY ZWIĄZEK POLAKÓW.

KRAKÓW, 10.8 (tel. wł.). Po zakończeniu obrad II zjazdu Polaków z zagranicy w Warszawie, uczestnicy zjazdu przybyli do Krakowa.

Po powitaniach na dworcu uczestnicy światowego zjazdu Polaków z zagranicy udali się do swoich kwater, a następnie po śniadaniu grupami na zwiedzanie zabytków Krakowa pod przewodnictwem przewodników. Na rynku krakowskim pod pomnikiem Adama Mickiewicza przemówił do Polaków z zagranicy historyk sztuki dr. Dobrzycki, obrazując znaczenie Krakowa i jego zabytków w historji rozwoju Polski.

Z rynku uczestnicy zjazdu udali się na zwiedzenie Bibljoteki Jagiellońskiej, poczem autokaretami pojechali na Wawel. Na dziedzińcu wawelskim **ustawiła się banderja krakusów spod Racławic, którzy wznieśli okrzyk „Niech żyje“.** Po zwiedzeniu katedry i zamku zebrali się na bogato udekorowanym zielenią dziedzińcu arkadowym. Około godz. 12 zaczęli przybywać przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Krużganki i miejsca pod arkadami wypełniły tłumy publiczności. O godz. 13 przybył prezes rady naczelnej światowego Związku Polaków z zagranicy marszałek Raczkiewicz.

Na wstępie uroczystości chór „Echa“ odśpiewał „Bogu Rodzicę“, poczem marszałek Raczkiewicz wygłosił przemówienie, wskazując na znaczenie Wawelu.

Na zakończenie swego przemówienia marszałek Raczkiewicz **odczytał deklarację, postanawiającą utworzenie światowego Związku Polaków.**

Przemówienie marszałka Raczkiewicza, jak i odczytana deklaracja wywarły głębokie wrażenie na obecnych. W tym momencie odezwały się potężne dźwięki dzwonu Zygmunta, a chór „Echo“ odśpiewał „Gande Mater Polonia“. Orkiestra 21 p. p. odegrała hymn narodowy.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzali w dalszym ciągu zabytki Krakowa, a znaczna ich część odjechała specjalnym pociągiem do Wieliczki na zwiedzenie salin.

Ambasador Laroche

USTĘPUJE?

WARSZAWA, 10.8. (Tel. wł.) Sensację w sferach dyplomatycznych wzbudziła wiadomość, że we wrześniu przybędzie do Warszawy premjer węgierski p. Goemboesz.

W kołach tych utrzymują też, że w dziedzinie polityki zagranicznej należy oczekiwać w najbliższym czasie ustąpienia ambasadora Francji p. Laroche'a. Ustąpienie to było zapowiadane już wielokrotnie, ale teraz jest podobno ostatecznie zadecydowane.

KONFLIKT ROSJI Z JAPONJĄ

OSTRA POSTAWA JAPONJI.

TOKIO, 10.8. Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wobec prasy, że aczkolwiek rząd tokijski nie powziął jeszcze decyzji o wystosowaniu pod adresem Sowietów „poważnego ostrzeżenia“, o którem pisał niedawno dziennik „Nichi Nichi“, niemniej rząd zastanawia się nad tą sprawą, bo dotychczasowe zabiegi dyplomacji japońskiej w stosunkach ze Związkiem Sowieckim nie dały pożądanych rezultatów. Zresztą — dodał urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych— stanowisko rządu co do „ostrzeżenia“ jest podzielane przez cały naród japoński.

„Nichi Nichi“ twierdziło mianowicie, że rząd japoński jest zrażony „polityką prowokacyjną“, uprawianą przez Sowiety w stosunku do Japonji przez loty sowieckie nad terytorjum Mandżurji, ostrzeliwanie statków mandżurskich na rzekach Amur i Sungari, przeciąganie rokowań w sprawie sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej i przez sowiecką kampanję prasową, skierowaną przeciwko Japonji.

WOJOWNICZA MOWA BLÜCHERA

RYGA, 10.8. Jak donosi prasa sowiecka z Chabarowska, odbyło się tam uroczyste posiedzenie rady miejskiej na cześć armji dalekowschodniej, która obchodziła w dniu 6 bm. pięciolecie swego istnienia jako osobnej jednostki bojowej.

Na posiedzeniu tem wygłosił mowę dowódca tej armji, Blücher, podnosząc, że armja Dalekiego Wschodu jest jedynie awangardą wielkiej armji Związku sowieckiego i że jest ona gotowa w każdej chwili odeprzeć atak wroga.

WIELKI RUCH POWSTAŃCZY W MANDŻURJI.

SZANGHAJ, 10.8. Prasa chińska donosi, że w dniu 5 bm. około 500 powstańców napadło na miasto Mukden w zamiarze uwolnienia z więzienia swych przywódców. Na ulicach miasta zaszła dwugodzinna bitwa między powstańcami a wojskami japońskiemi, które użyły karabinów maszynowych i artylerji.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy władze mandżurskie miały aresztować około 9000 osób, podejrzanych o udział w ruchu powstańczym.

Sensacyjna rewizja u dyrektora

Zakładów Żyrardowskich.

WARSZAWA, 10.8. (Tel. wł.) Dzisiaj z polecenia sędziego śledczego Demanta przeprowadzono rewizję w mieszkaniu dyrektora Zakładów Żyrardowskich Virmer'a.

Przeprowadzono również rewizję u zastępcy dyr. Virmer'a — Caen'a.

Rewizję przeprowadzono w przypuszczeniu, że u obu dyrektorów znajdują się ważne dokumenty żyrardowskie.

Wynik rewizji nieznany.

Pakt wschodni — „strzępkiem papieru“

Sensacyjny artykuł Milleranda.

PARYŻ, 10.8. (PAT). Były prezydent republiki Millerand zamieszcza w „Les Annales“ artykuł pt. „Nowy strzępek papieru“, w którym zastanawia się nad obecną sytuacją polityczną. Były premjer twierdzi, że Niemcy nie dotrzymały zobowiązań, przyjętych w pakcie w Locarno, przekraczając postanowienia tego traktatu oraz artykuły 42 i 43 traktatu wersalskiego, które zabraniają fortyfikowania się i utrzymywania wojsk w strefie nadreńskiej. W tym wypadku więc traktat w Locarno nie dał żadnych wyników.

Przechodząc do sprawy paktu wschodniego, Millerand m. in. pisze: „Locarno wschodnie można dołączyć do wielu innych dokumentów dyplomatycznych, jakie podpisano w ciągu ostatnich 10 lat. Nic się nie zmieni w Europie po jego zawarciu. Będzie tylko o jeden pakt więcej“.

Adamowicze jadą

DO SOWIETÓW.

WARSZAWA, 10.8. (Tel. wł.) Polscy lotnicy transatlantyccy, bracia Adamowicze zostali zaproszeni przez „Iniurista“ do Sowietów jako goście sowieckiego lotnictwa cywilnego.

Bracia Adamowicze przyjęli zaproszenie i w przyszłym tygodniu wyjeżdżają do Moskwy.

Dziś w południe bracia Adamowicze byli przyjęci w ambasadzie sowieckiej przez członków jej z radcą Podolskim na czele.

W Sowietach Adamowicze zabawią około dwu tygodni.

Nadzwyczajna komisja

UBEZPIECZENIOWA.

WARSZAWA, 10.8. (PAT). Na wniosek ministra opieki społecznej prezes Rady ministrów powołał nadzwyczajną komisję dla zbadania sprawy lokat instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz opracowania wytycznych ich polityki finansowej na przyszłość. Na przewodniczącego komisji prezes Rady ministrów powołał prezesa P.K.O. Henryka Grubera. Komisja prace swe rozpocznie w najbliższym czasie. W skład komisji wejdą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw oraz specjalnie zaproszeni rzeczoznawcy.

Schuschnigg kontynuuje

POLITYKĘ DOLLFUSSA.

WIEDEŃ, 10.8. (PAT). Kanclerz związkowy Schuschnigg złożył dziś przedstawicielowi włoskiej agencji Stefani ważne oświadczenie o swej polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Kanclerz zaznaczył przytem, że zamierza kontynuować politykę zmarłego kanclerza Dollfussa, a w szczególności dołoży wszelkich usiłowań, aby utrzymać istniejące dobre stosunki pomiędzy Rzymem a Wiedniem. Kanclerz Schuschnigg zapowiedział swój wyjazd w niedalekiej przyszłości do Włoch.

AUTOBUS-TRUMNA WYDOBYTY

WSTRZĄSAJĄCE SCENY NAD BRZEGIEM.

WARSZAWA, 10.8 (tel. wł.). Dziś, skoro świt w Sadownem podjęto znowu akcję ratunkową, która, jak wiadomo, w dniu wczorajszym nie dała pozytywnych rezultatów mimo wysiłków drużyny ratowniczej i kilkakrotnie ponawianych prób.

Dwaj nurkowie z plutonu nurków portu wojennego w Gdyni raz jeszcze opuścili się dziś rano na dno wodnej mogiły i do autobusu umocowali stalowe liny. Pod energicznem kierownictwem por. Lipkowskiego teraz już praca postępowała szybko naprzód.

Koło godz. 9 rano jedna z lin zerwała się na szczęście, nad powierzchnią wody. Trzeba było ją związywać i znów z niesłabnącą energją podjęto pracę.

Wokół miejsca tragicznego wypadku w dalszym ciągu gromadzą się tysięczne tłumy miejscowej i okolicznej ludności. Policja z trudem utrzymuje porządek.

Wreszcie przed godz. 12 z wody wynurza się barjerka bagażnika.

Tłumnie zebrana ludność wita to okrzykami, przyczem wszyscy zaczynają biec w kierunku miejsca, gdzie stoi kołowrót, na który naciągane są stalowe liny przymocowane do autobusu. Kilkunastu posterunkowych zrobiło kordon z karabinów, z trudem powstrzymując napływ tłumu.

Tymczasem autobus wynurza się coraz bardziej.

Około godz. 12.30 mniejwięcej trzy czwarte autobusu jest już nad wodą.

Teraz rozpoczyna się najbardziej tragiczny moment. Żołnierze i policja wydobywają z wnętrza wozu zwłoki pasażerów. Robi to wstrząsające wrażenie, zwłoki bowiem są opuchłe od wody, sinozielonkawej barwy.

Gdy wynoszą jednego z pasażerów, starszego brodatego mężczyznę, rzuca się nagle ku niemu kilku żydów; jak się okazuje są to wierzyciele, których pieniądze zmarły wiózł w autobusie. Oczywiście, policja nie dopuszcza ich.

Na wybrzeżu rozgrywają się wstrząsające sceny. Słychać spazmy i jęki zebranych rodzin, których rozpacz nie ma granic.

Do godz. 1 z autobusu wydobyto 12 trupów.

Dwu pasażerów jest wciśniętych tak mocno między ławki, że nie można ich w żaden sposób wydobyć. Jednego pasażera wogóle niema w autobusie. Prawdopodobnie pozostał on na dnie wodnego grobu.

WARSZAWA, 10.8 (tel. wł.). Około godziny 2 popołudniu zatopiony autobus pod Sadownem został wydobyty na brzeg.

Z autobusu wydobyto 13 trupów; zwłoki jednego z zatopionych wyciągnięto z wody bosakiem.

Ciał czterech pasażerów dotychczas nie wydobyto.

WARSZAWA, 10.8 (tel. wł.). Jak donoszą z Sadownego, wydobyto z błota jeszcze zwłoki dwóch pasażerów.

Zwłoki wydobytych żydów przewieziono do Łomży i tam je pochowano.

NOWY JORK PŁONIE!

Upały dochodzą do 55 stopni

Do licznych dziedzin, w których Ameryka bije rekordy sprawności i postępu, dodać należy ostatnio **rekord w dziedzinie... klimatycznej.** Oficjalny termometr na Whitehall Building pokazuje od wczesnego rana **temperaturę 33 stopni.** W południe termometr w Central Parku podbija **cyfrę do 55 st.** Pod wpływem fali gorąca New York płonie, żarzy się i roztapla. Mieszkańcy metropolji chronią się do sztucznie chłodzonych sal teatralnych kinowych i tp., spędzają wieczory w restauracjach - ogrodach na dachach drapaczy chmur. Central Park pozostaje otwarty na noc i ofiarowuje swe trawniki, aleje i zarośle **zwolennikom snu pod gołem niebem.** Miljony nagich ciał zalegają okoliczne plaże morskie, a wyczerpani upałem **policmeni nie mają nawet siły sprawdzać przepisanej długości kostjumów kąpielowych pań.**

W dniu powszednim życie wśród rozpalonych murów i rozprażonego asfaltu **płynie ustalonem zawrotnem tempem.** Ale już w sobotę popołudniu tempo słabnie i ucicha. — Rozpoczyna się kulminacyjny punkt tygodnia, tradycyjny week-end. Przestrzeń, przeznaczona na wycieczki niedzielne, ciągnie się zaraz za Brooklynem **Do terenów wypoczynkowych należy przedewszystkiem** Long Island, oraz słynna wyspa wszelkich rozrywek, Coney Island, dostępna dla najszerszych mas ze względu na to, iż można tam dojechać za 5 centów kolejką podziemną. Dalej leżą Brighton Beach, Manhattan Beach, Rockway Beach — wszystkie w zasięgu „subway'ów miejskich. — Tutaj przyjeżdżają liczne rodziny dzielnicy „East Side", Harlemu i Bronx, zaopatrzone w zapasy żywności, patefony i przenośne krzesełka. Jeszcze dalej na zachód znajduje się plaża Long Beach, bardziej arystokratyczna, ponieważ dojazd koleją kosztuje tam dolara.

Dojazd samochodem **na wszystkie te plaże jest dość utrudniony,** ponieważ oddzielają je od miasta płytkie zatoczki. W kraju, gdzie samochodem jeżdżą roznosiciele mleka, a nawet żebracy, posiada to ogromne znaczenie. Z tego też względu największem powodzeniem cieszy się plaża Jones Beach, niedawno założona przez miasto, do której dojazd możliwy jest tylko automobilem, połączona z miastem wspaniałą szosą. **Plaża Jones Beach stanowi szeroki, kilometrowej długości pas piasku,** pokryty barwnemi parasolami, leżakami i tp. W głębi plaży znajdują się pawilony restauracyjne, tarasy ści 64 akrów, na którym może parkować 12 tys. wozów.

kawiarni, kioski rozrywkowe, sklepy i baseny do pływania, oraz małe sadzawki do brodzenia dzieci. Jeszcze dalej od oceanu ciągnie się teren dla aut, wielko-

W skwarne, niedzielne popołudnie **plaże zalegają miljony osób, spragnionych chłodu i wody.** Nie widać morza ani piasku, tak gęsto zasłaniają je ciała ludzkie. Mieszkaniec ogromnego mrowiska, jakiem jest New York, nietylko mieszka i pracuje w tłumie, ale i odpoczynek niedzielny spędza w kłębowisku ludzkiem w hałasie nawoływań, śmiechów i okrzyków, który zagłusza szum morza. Ale Nowojorczyk, powracający w niedzielę wieczorem swem autem, które stanowi tylko **małe ogniwo w olbrzymim łańcuchu innych aut,** jest zupełnie zadowolony. Gazety podadzą nazajutrz kolosalne cyfry wycieczkowiczów na plażach a wysokie cyfry budzą szacunek w każdym Nowojorczyku.



W Stanach Zjednoczonych spowodu upałów bydło pada masowo.

Upaństwowienie srebra

w Stanach Zjednoczonych.

NOWY JORK, 10.8. (PAT). Dekret o nacjonalizacji srebra, który był nie spodzianką, wywołał wielkie wrażenie na rynku amerykańskim. Sekretarz stanu dla spraw skarbu oświadczył, iż wydanie dekretu postanowiono po krótkiej rozmowie telefonicznej z prezydentem Rooseveltem.

W kołach finansowych dekret ten jest bardzo żywo omawiany. Następstwa jego oceniane są w sposób krańcowo przeciwny. Niektórzy przypuszczają, iż odbije się on na stosunkach handlowych z Dalekim Wschodem.

W myśl dekretu, rząd Stanów Zjednoczonych ma prawo nabywać wszelkie ilości srebra na terenie Stanów Zjednoczonych po cenie 50,01 dolara za uncję. Giełda nowojorska ustaliła cenę srebra w obrocie terminowym na 49.96 dolara. Ostatnie notowania giełdy nowojorskiej srebra w obrotach terminowych były następujące: na wrzesień — 49.00, na grudzień 49.35, na marzec 49.66, na maj 49.89.

NOWY JORK, 10.8. (PAT). W związku z wiadomością o upaństwowieniu srebra władze giełdowe w N. Jorku ogłosiły, że dokonywanie tranzakcyj terminowych srebrem zostało wstrzymane, w kilka minut potem cena srebra wynosiła 49.25 centa za uncję.

CHICAGO, 10.8. (PAT) Wiadomość o zarządzeniu Roosevelta zelektryzowała giełdę zbożową w Chicago, gdzie cena żyta podskoczyła o 2 dolary a kukurydzy o 2.50 dolara na buszlu.

Pogłoski o kompromisie

rządu austrjackiego z socjalistami.

WIEDEŃ, 10.8. (PAT). Według doniesień prasy, w Budweiser na terenie Czechosłowacji, odbyła się konferencja socjaldemokratów, poświęcona sprawom austrjackim.

W obradach wzięli podobno udział również delegaci austrjackich organizacyj robotniczych.

Krążą przytem pogłoski, że pomiędzy rządem austrjackim a kołami robotników socjal - demokratycznych **nastąpić ma pewne zbliżenie.**

Z uwagi na wrogie stanowisko Heimwehry wobec socjalistów, mało prawdopodobne jest, aby takie zbliżenie istotnie doszło do skutku.

O Izbę odwoławczą

W SOSNOWCU.

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu wystąpiła z postulatem do władz o utworzenie dla Zagłębia specjalnej odwoławczej komisji podatkowej z siedzibą w Sosnowcu.

Dotychczas na terenie województwa istnieje tylko jedna komisja odwoławcza przy Izbie skarbowej w Kielcach.

W szczęśliwych kolekturach

ST. HLAWSKIEJ

w Sosnowcu, 3-go Maja 23
w Będzinie, Małachowskiego 1
w Dąbrowie Górn., 3 Maja 4
w Zawierciu, 3-go Maja 1
w Grodźcu, Kościuszki 3

w 3-ej klasie 30-ej loterji padły następujące większe wygrane:

Zł. 5.000 na nr. 11.700

po zł. 500,— na n-ry:
2723 9267 11220 11661 11694 37835 52696 62522 98179 136620 136649 136664 156244 156259 166268

zł. 400.— na nr. 160034

zł. 300.— na nr. 160002

po zł. 250.— na nry: 52662 75485 105354

oraz wiele stawek.

Kto wygrał na loterji?

(TABELA NIEURZĘDOWA).

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia trzeciej klasy 30 polskiej państwowej loterji klasowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 300.000 na nr. 56439.
Zł. 20.000 na n-ry: 40712 70787.
Zł. 15.000 na nr. 119046.
Zł. 5000 na n-ry: 11700 65942 83735 92899 94711 95838 107373
Zł. 2000 na n-ry: 110 66288 78476 168743.

WIELKA WYGRANA

zł 20.000

na numer 70787

znów padła w szczęśliwej Kolekturze

K A F T A L A

Katowice, Sw. Jana 16.

Zł. 1000 na n-ry: 1963 7637 9199 38928 101944 114325 125270.
Zł. 500 na n-ry: 4913 11661 13483 27338 29018 35428 35494 37758 50386 65736 65875 77857 81674 95754 98489 126753 107771 127603 128482 144615 150808 156110 159714 15378 162301.
Zł. 400 na n-ry: 15427 17158 18714 18893 43385 43765 45023 50405 70094 81857 89555 97462 98417 102074 110331 124284 136292 138227 147639 148772 161359 165436 166225 166711.
Zł. 300 na n-ry: 1368 5677 6552 12173 12544 16376 24826 53201 55196 57102 60208 71130 85778 87406 90367 92844 109611 112254 116504 117128 134542 135934 136085 141239 141883 142150 145865 146761 149402 159210 165673 165816 166747.
Zł. 50.000 na nr. 113723.
Zł. 20.000 na nr. 55697.
Zł. 10.000 na n-ry: 40474 43227 62931.
Zł. 5000 na nr. 67549.
Zł. 2000 na n-ry: 29347 33865 106283 115056 121733 154405.
Zł. 1000 na n-ry: 67035 73329 88880 91334 93480 143726 131454 154665.
Zł. 500 na n-ry: 5936 32568 36954 42267 59336 68318 75239 97327 105688 110562 111066 143812 126870 153047 115171 165192.
Zł. 400 na n-ry: 5781 9023 17259 17451 11886 24518 34403 37617 59978 60289 66574 75383 79037 98643 102327 106460 109095 122089 123992 141062 161708 163083.

FR. HARPER

Wytworny włóczęga.

Powieść współczesna.

53)

— Tak, nieprzywoite! Nawet bardzo nieprzyzwoite!... — zawołała z uniesieniem, omal nie z rozpaczą. — Pan powiedział, czy pomyślał... nie! jedno i drugie... i to było trywjalne...

Na policzki wystąpił rumieniec, ciągnęła żywo:

— Pan namówił brata, aby nie jechał na wycieczkę. O nic innego nie chodziło panu, jak o to, co powiedzą ludzie, gdy w ciągu dwóch dni i nocy zostaniemy sami w mieszkaniu!...

— To jest rzeczywiście moje zdanie — odpowiedział bezradnie.

— Uważał pan sytuację za... nieprzyjemną?

— Tak, ale ze względu na panią.

Odpowiedź wydała mu się głupią.

— W takim razie powiem panu, że ze swojej strony nie znajduję w tem nic nieprzyzwoitego. Brat mój pojedzie na wycieczkę, a my w ciągu tych dwóch dni i dwóch nocy zostaniemy sami w mieszkaniu! I ludzie nic nie będą gadali — z wyjątkiem tych, którzy ukończyli czterdziestkę. ale z tych nic sobie nie robię.

Była rozgniewana.

— Skończyłam dwadzieścia dwa lata i wiem doskonale, co robię. Jeśli pan uważa taki zbieg okoliczności za shocking — to może pan na ten czas wyprowadzić się do hotelu. To jest oburzające! To jest wstrętne! Gdy tylko zupełnie normalny przypadek zetknie kobietę z mężczyzną — zawsze znajdzie się miejsce na dwuznaczniki...!

Kowalski zarumienił się i przemilczał.

Raptem roześmiała się wesoło:

— Skończone! raz na zawsze!... Od jutra gramy w tennisa! Ma pan czas?

Wyczuł intuicyjnie, że chce spojrzeć mu w oczy i zastanowił się. Oczywiście — mogła robić podejrzane wrażenie jego nieograniczona swoboda, będąca w gruncie rzeczy tylko nieróbstwem. Odpowiedział skwapliwie.

— Owszem, narazie mam czas! Mam parę tygodni urlopu i jestem skazany na bezczynność.

Była zaintrygowana. Spojrzała na niego zukosa.

— Jaki jest właściwie pański zawód?

— Nie wie pani? Przecież wystarczy spojrzeć na mnie!

Śmiał się, maskując zmieszanie. Bo doprawdy. kim mógł być Artur Doliński, nie figurujący ani w książce telefonicznej, ani nawet w spisie ludności... Nagle pojął, że człowiek, wynajmujący mieszkanie z dwiema małemi walizkami, może wyglądać podejrzanie, choćby miał w kieszeni parę tysięcy złotych. Możliwe, że właśnie te parę tysięcy potęgowały podejrzenie.

— Nie wiem, czem pan się zajmuje. Ale wygląda na to, że pan ukrywa się przed jakąś kobietą... może przed swoją przyjaciółką...

— Romantyczne przypuszczenie!

Uśmiechnęła się pogardliwie:

— Z romantyzmem nie mam nic wspólnego! Ale niech pan odpowie! Zgadłam?

— Zgadła pani, panno Heleno!

D. c. n.

Reforma podatkowa i budżet.

P. premjer Kozłowski w przemówieniu swojem w ustępie dotyczącym podatków podzielił ciężary publiczne na trzy kategorje: państwową, samorządową i ubezpieczeniową, przyczem zapowiedział możliwość redukcyj tylko w dwuch ostatnich.

W stosunku do podatków państwowych stanął p. premjer na stanowisku wyłącznie budżetowem. Stanowisko to da się streścić w ten sposób: Wydatki państwowe zostały już ściśnięte do ostateczności. Gdy mimo tego trudno jeszcze na razie związać koniec z końcem, nie można obecnie myśleć o obniżeniu podatków, bo toby się równało zmniejszaniu dochodów skarbu. Dla złagodzenia tego negatywnego stanowiska w tak żywotnej sprawie, obchodzącej całe życie gospodarcze, od najmniejszego do największego warsztatu — dodał p. premjer, że można — co najwyżej — myśleć o **sprawiedliwym rozdziale podatków.**

Ta „sprawiedliwość“ podatkowa — powiedzmy sobie otwarcie jest utopją. Ciągle się o niej mówi, ale nikt jeszcze nie potrafił jej urzeczywistnić. Zamiast szukać nieziszczalnych ideałów, lepiej obniżyć lot i postawić sobie skromniejsze zadanie. Zadaniem tem jest **przystosowanie systemu podatkowego do nowego poziomu życia.**

Jeżeli mamy naprawdę „wyrównać front na rolnictwo“, to w tem równaniu nie może być załamania i przerostów. Podatki — to odcinek frontu nie mniej ważny od cen kartelowych.

Taki jest gospodarczy punkt widzenia w sprawie reformy podatkowej. P. premjer przeciwstawia mu punkt widzenia budżetowy. Otóż, czy to przeciwstawienie jest słuszne?

Naszem zdaniem — nie! Zagadnienie reformy podatkowej traktować należy znacznie szerzej. Tu nie chodzi tylko o jakąś procentową obniżkę stawek, ale o zmianę całego systemu.

Nasz obecny system podatkowy powstał w latach 1923 — 5, w okresie **dewaluacji, inflacji i wysokich cen,** które wyryły na nim swe piętno. I dlatego system ten nie może działać korzystnie dla życia gospodarczego w okresie konsekwentnej deflacji.

Jest rzeczą zastanawiającą, że dotychczas nie podjęto dzieła naprawy naszego systemu podatkowego. Ograniczono się jedynie do dwóch pożytecznych reform w podatku spadkowym i obrotowym — natomiast wprowadzono nowe i podwyższono stawki dawnych podatków.

Warto tu przypomnieć, że w r. 1928 kiedy dochody skarbu przekroczyły oczekiwania budżetowe o 800 miljonów, z czego blisko 600 miljonów wydano poza budżetem — ówczesny minister skarbu p. Czechowicz wniósł do sejmu projekty, podwyższające podatki o 300 miljonów. Podwyżka ta miała dotknąć głównie rolników. W samą porę, bo niemal w przededniu straszliwego kryzysu rolnego!...

Czy słuszne są obawy p. premjera, że reforma podatkowa mogłaby ugodzić w budżet?

Wprawdzie ostrożność w tych sprawach jest bardzo wskazana, ale z drugiej strony trzeba powiedzieć, że **wcale nie musi tak być, i aby ulgi udzielone życiu gospodarczemu, koniecznie miały się ujemnie odbić na budżecie.**

W swoim czasie przytaczano przykłady z innych państw, gdzie umiejętna reforma podatków, pomimo obniżenia stawek, nietylko nie zmniejszyła, ale właśnie wydatnie zwiększyła dochody skarbowe.

Sądzimy, że rząd nasz będzie musiał porzucić ten jednostronny, budżetowy stosunek do zagadnienia podatkowego. Zmusi go do tego dalszy rozwój, życia gospodarczego, a także głębsza troska o zapewnienie budżetowi trwałej równowagi. Chodzi jednak o to, aby ta zmiana poglądów sfer decydujących na zagadnienie podatkowe nastąpiła jaknajprędzej.

Nie można postawić tej sprawy tak, że podatki zostaną nietknięte, a życie gospodarcze otrzyma ulgę w postaci zmniejszenia opłat ubezpieczeniowych. Takie bowiem roztsrzygnięcie byłoby jednoczesnem rozstrzygnięciem sprawy obciążeń publicznych nie przynosząc istotnej poprawy losu drobnym i średnim warsztatom pracy.

Ile kosztowała WOJNA ŚWIATOWA.

Do dziś dnia nie zdołano dokładnie obliczyć kosztów finansowych wojny 1914-1919 r. Wyliczenia poszczególnych ekonomistów i statystyków różnią się poważnie między sobą: Podczas gdy np. Fix szacuje koszta ogólne wojny światowej na 80 miljardów dolarów, inni uczeni, jak Fridmen lub Wojtinskij, podają tę liczbę na 200 miljardów dolarów. Najbliższym prawdy wydaje się być Wojtinskij, którego gruntowne i niezwykle dokładne wyliczenia uważane są za najbardziej miarodajne.

Otóż według Wojtińskiego, ogólny koszt wojny światowej wyniósł (w samych wydatkach pieniężnych) 1.040 miljardów marek w złocie, czyli zgórą 200 miljardów dolarów. Pierwsze miejsce w tym bilansie zajmuje Wielka Brytanja, która wydała na wojnę 206 miljardów mk., prawie tyleż, bo 199 miljardów wydały Niemcy, Francja wydała 157 miljardów. Stany Zjednoczone A. P. 148 miljardów, Austro - Węgry 117, Rosja 86. Włochy 71 i t. d. Ogółem koalicja wydała na wojnę 690 miljardów marek, natomiast państwa centralne (i ich sprzymierzeńcy) 350 miljardów marek.

Jeżeli podzielimy te sumy przez ilość mieszkańców każdego państwa wojującego, dojdziemy do wniosku, że wydatki wojenne, przypadające na głowę ludności, były największe we Francji, bo wyniosły aż 4.000 marek w złocie; dla Niemiec donośna liczba wynosi 3.000 mk., dla Austro-Węgier 2.250, dla Włoch 2.000, Stanów Zjednoczonych 1.340. dla Rosji tylko 505.



Sowiecka eskadra lotnicza złożyła wizytę oficjalną lotnictwu francuskiemu. Ilustracja przedstawia moment wylądowania eskadry na lotnisku Le Bourget.

WYSPA PRZESTAŁA BYC WYSPĄ.

Napad zbrojny z powietrza, który został zainscenizowany w wielkim wymiarze w ubiegłym tygodniu w Londynie, wykazał, że stolicy nie da się obronić przed atakiem lotniczym, ani uchronić jej przed skutkami tego ataku. Atakowały Londyn liczne eskadry lotnicze. broniły go również silne eskadry powietrzne, jak również baterje dział zenitowych, hojnie porozrzucane na peryferjach miasta-olbrzyma. Okazało się, że pomimo wszelkich wysiłków obrony, atakujące aeroplany przerwały linje obronne i w tej samej chwili, gdy lord Londonderry, sekretarz stanu do spraw lotnictwa, przemawiał w izbie gmin, przeleciały nad sędziwym gmachem eskadry napastnicze, zrzucając symbolizujące bomby kartki kolorowe.

Wyniki bitwy w powietrzu wywarły wielkie wrażenie w Anglji. Jest to już coprawda czwarta zrzędu próba zakończona tym samym ujemnym rezultatem. Ale fakt, że próby poprzednie obrony Londynu przed atakiem z powietrza nie podziałał tak deprymująco na rząd i na opinję, tłumaczy się tem, że inne warunki towarzyszą obecnej rozgrywce powietrznej.

Wszystkie omal państwa europejskie i zamorskie wydają wielkie sumy na lotnictwo i powiększają stan liczebny swoich armad powietrznych. Francja, posiadająca w tej chwili dwukrotnie większe siły powietrzne od Anglji, postanowiła powiększyć je znowu kosztem setek miljonów franków. Jeszcze dalej poszły Włochy, które dopiero co przeznaczyły sumę miljarda zgórą lirów na dalszą rozbudowę swej doskonałej i potężnej floty powietrznej. To samo planują Stany Zjednoczone, a obok nich Japonja, Rosja Sowiecka, Szwecja, Jugosławja, Belgja, Turcja.

W tej chwili zarówno Francja jak Rosja posiadają armję powietrzną dwa razy większą od tej, jaką dysponuje Anglja. A Niemcy, których zbrojenia powietrzne są jednem z głównych źródeł zaniepokojenia w Anglji? Dokładnych i pewnych danych nie ma, wiadomo jednak, iż lotnictwo niemieckie jest oczkiem w głowie rządu i że stanowi ono już dzisiaj wielką siłę.

Skoro — jak stwierdził zastępca premjera — minister Baldwin, kanał przestał być przegrodą obronną dla wyspy brytyjskiej, skoro obrona serca metropolji, Londynu, nie jest w stanie powstrzymać ataku lotniczego, nie pozostaje nic innego, jak wzmocnić lotnictwo angielskie do tego stopnia, aby mogło ono przejść do roli atakującego. Tylko, twierdzi teraz premjer, obawa atakującego przed ryzykiem takiego samego ataku przeciwnika na jego ośrodki miejskie i komunikacyjne, może powstrzymać go od zamierzonego przedsięwzięcia.

Powiększenie angielskich sił lotniczych ma obejmować stworzenie w ciągu 4 lat 41 eskadr, których koszt budowy będzie wynosił 20 miljonów funtów. W ten sposób przyrost liczebny floty powietrznej Anglji wyniesie zgórą 50%. Z tych 41 nowych eskadr przeznaczonych będzie do obrony wybrzeży i miast angielskich 33 eskadry. Dyspozycja ta nie zgadza się z poglądem wyrażonym przez rząd o niemożliwości skutecznej obrony kraju przed atakiem lotniczym. Zresztą jest to dyspozycja tylko formalna, gdyż aeroplany, przeznaczone dla celów obronnych mogą z tym samym skutkiem użyte dla celów ataku. Tak czy inaczej, Anglja przestała być wyspą i kanał nie jest już dzisiaj przegrodą dzielącą ją od kontynentu.

Z DNIA

POLSKIE ŚMIESZNOSTKI W OCZACH ZAGRANICZNYCH RODAKÓW.

„Robotnik“ umieszcza feljeton wywiad z polskimi gośćmi z zagranicy, którzy otwarcie i szczerze powiedzieli, co ich w Polsce razi w dziedzinie życia powszedniego:

— Kto to jest ten minister? — pyta pewien Polak, przybyły z Ameryki, wskazując na pana, którego wszyscy „starokrajowcy“ tytułują ministrem.

I otrzymuje wyjaśnienie, że ten pan był w roku 1920 przez dwa tygodnie wiceministrem.

Obywatel Ameryki otwiera szeroko oczy. Po raz drugi otwiera oczy, gdy na dziesięciu Polaków tutejszych ma pięciu w jakichś mundurach, o których wie, że to nie są wojskowe, ale nie wie — jakie, a z pośród tych dziesięciu tylko jeden nie jest obwieszony blaskiem, orderami, medalami.

— Czy są w starym kraju — pyta złośliwie Polak z Francji — Polacy niezasłużeni?

A proszę mi powiedzieć — zapytuje amerykański dziennikarz — od którego roku życia całuje się kobietę w rączkę? Bo myśmy już widzieli młode, kilkunastoletnie panienki obcałowywane po rączkach i to nie tylko na balu lub na przyjęciu towarzyskim lecz także w biurach, w sklepach, w tramwajach. Przecież to i nieładnie i niezdrowe i śmiesznie.

Mieszkańcy „starego kraju“ powinni wziąć sobie do serca te uwagi. Podyktowane one zostały przez bliskich nam i kochających nas rodaków, którzy chcieliby widzieć w Polsce kraj idealny bez wad i skaz.

PRAKTYKI RELIGIJNE W BERIZIE KARTUSKIEJ

Agencja „Iskra“ dowiaduje się, że w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej będą odprawiane w każdą niedzielę nabożeństwa. Równocześnie izolowani będą mogli przystępować w czasie nabożeństw do spowiedzi i Komunji Świętej.

Zydowskie wojsko.

Moment (178) podaje sprawozdanie z odbytego w Warszawie dn. 29 lipca zjazdu delegatów org. „Brith Hokail“ związku wojskowego z okręgu warszawskiego. Jest to t. zw. I-szy zjazd komendantów z tego okręgu, pokrywającego się z granicami województwa warszawskiego. Udział wzięło 50 komendantów z 32 miast. Zagaił Zjazd komendant okręgowy, Lichtenstein, który omówił rozwój tej organizacji wojskowej w Polsce wogóle, a w okręgu warszawskim w szczególności. W imieniu naczelnego dowództwa „Brith Hokail“ w Polsce, przemówił sekretarz generalny, oficer, D. Król; w imieniu nacz. dowództwa „Brith Trympothes“ w Polsce, oficer N. Sołowiejczyk, po hebrajsku, Lichtenstein, złożył sprawozdanie z działalności komendy okręgowej w ciągu ostatnich 3 miesięcy od chwili powstania.

Wskazuje że,

„okręg w ciągu tego czasu świetnie rozwinął się i liczy obecnie 41 oddziałów Utworzono 2 obwody — w Pułtusku“.

Następny zjazd z tegoż okręgu odbędzie się 2 października w Płońsku.

„na polu wyszkolenia wojskowego wszystkie oddziały po otrzymaniu legalizacji w całej Polsce — przejdą przysposobienia wojskowe („p. w.“).

Po sprawozdaniu rozwinęła się dyskusja. Po niej zabrał głos jeden z członków Centralnego Komitetu sjonistów-rewizjonistów wygłaszając referat „Żydzi muszą wytworzyć dla siebie wojsko“.

„ludzie, którzy kiedyś przelewali krew za obce kraje, zastanowili się nad tem i wytworzyli własny ruch, na czele którego stoi Żabotiński. Ten ruch ma na celu obronę życia i działania żydostwa w Erez Izrael.

Na razie jednak wojskowa organizacja żydowska odbywa swe ćwiczenia i przeszkolenia w Polsce.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

OBRAZKI ZE ZJAZDU

Polaków z zagranicy.

Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie stał się nielada atrakcją dla całej Polski. Toteż ze wszystkich stron kraju napływają wycieczki. **Przyjeżdżają górale w charakterystycznych białych spodniach z owczej wełny, dorodni huculi, hucułki w barwnie wyszywanych koszulach i spódniczkach,** sporządzonych z.. **dwóch fartuchów: jeden stylu, drugi sprzodu.**

Przewija się ten barwny tłum po ulicach, mieszając się z grupami zjazdowemi. Jedni drugim przyglądają się ciekawie, wdają się w nieśmiałe spoczątku rozmowy, wreszcie, zbratani uczuciem spójni najsilniejszej, narodowej, **otwierają przed sobą swoje serca.** Jak kto umie. W rozmowach słuchać akcenty wszystkich niemal języków świata i gwarę wszystkich dzielnic Polski.

— Wy skąd? — pyta małą, krępą hucułkę robotnik z Niemiec, który na dwa dni oderwał się od warsztatu pracy, by zobaczyć stolicę w tych radosnych dniach.

— Z Kołomyi. Ja nie widziała jeszcze Warszawy. Piękna!

— No!... — przytakuje robotnik — bez przekonania. — Ale nasza! — kończy myśl niewypowiedzianą.

Ruch wycieczkowy ogniskuje się głównie na wystawie **„Polska i Polacy w świecie".** Chłopi z kresów, górnicy ze Śląska, kaszubi, górale — wszyscy w malowniczych strojach godzinami oglądają wystawę, nierzadko kilkakrotnie. Mężczyzn interesują samoloty, stojące na tarasie sali armat. **Dotykają śmigła, dopytują się o szczegóły.**

— Z żelaza i lata! — dziwi się jakiś rolnik, dotykając spracowaną dłonią pośc於gowego samolotu P.Z.L.

Przy wejściu do sal wystawowych, przykucnęły co starsze babiny, bez ceremonji **unalniając utrudzone stopy z ucisku skórzanych ciżem.**

Spoceni przewodnicy objaśniają wszystkim — wszystko, co wiedzą. Nie umiejące czytać i pisać chłopaki, pyzate, zalęknione dziewczyny słuchają z otwartą gębą uczonych, **długich wywodów o budżecie i eksporcie,** z których nijak nic wymiarkować nie mogą.

Jedno widać napewno w tej wystawie: **że jest nas, Polaków, wielu i że czujemy się nimi silnie.** Tak silnie, że świadomości tej nigdy nie zatrze długie przebywanie na obczyźnie.

— Paraska!! Chodźże! — brzmi wysoki dyszkant skroś gwaru ogólnych rozmów.

Chodzi o fotografję. Na tle samolotu ostawia się Paraska z przyjaciółką, jakiś chłop, jakiś górnik i warszawianka. Obejmują się ramionami.

— Dziękuję!

Polska jest jedna, choć może nie jednakowo wyobrażamy sobie jej istotę.

Pewien młody dziennikarz z zagranicy powiada:

— Musimy skoordynować naszą pracę. Nasza młodzież zagraniczna — mam na myśli pisma młodzieży — musi mieć na całym świecie jednakową strawę duchową: jakiś kierunek, nastawienie, czy pogląd, wspólny wszystkim.

— Proszę pana! — odpowiadam — Wszystkich jednoczy miłość Ojczyzny. Czy nie obawia się pan, że **wciśnięcie młodej myśli pod jeden strychulec zuboży naszą prasę „młodzieżową"?** I że to nastawienie oficjalne, pochodzące od ściśle określonych czynników może nie odpowiadać poglądom młodzieży zagranicznej.

— Tak, obawiam się tego. Ale... nas tu niebardzo pytają o zdanie na konferencjach. Ktoś zgłasza rezolucję, w której **„jednoczy się z ideologją"... Wszyscy biją brawo i.. nikt już nie kwestjonuje treści. Nie wypada..**

Na konferencji „Młodej Prasy", urządzonej w ściśle kółku. Bez przedstawicieli „młodej" prasy krajowej, wysuwano postulaty i uzgodniono poglądy. Bez sprzeciwu, bo... „nie wypada".

JADĄC ZA MIASTO—
nie zapomnij nabyć
dzienników i czasopism

NA POWODZIAN.

AKADEMICY.

Zarząd Akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie uchwałą z dnia 6 b.m. postanowił złożyć na rzecz powodzian zł. 25 (dwadzieścia pięć) i wezwać jednocześnie pokrewne organizacje do składania datków na ten cel.

Jednocześnie członkowie zarządu składają: prezes Liszczyk Zygmunt zł. 2, wiceprezes Krawczykówna Janina zł. 4, sekretarz Horski Jerzy zł. 2, łącznie zł. 8 i wzywają kolegów akademików do opodatkowania się w miarę możności na powyższy cel.

Uprzejmie wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszego apelu! Kwotę zł. 25 oraz zł. 8, łącznie zł. 33 składamy w Administracji „Kurjera Zachodniego".

Za zarząd:
Prezes: Zygmunt Liszczyk.
Sekretarz: Jerzy Horski.

NA POMOC DZIATWIE.

Otrzymaliśmy następującej treści komunikat z zarządu głównego Tow. szkoły ludowej w Krakowie:

Zbliża się początek roku szkolnego, a z nim troska o książki, pomoce i przybory szkolne dla dziatwy z okolic dotkniętych powodzią.

Zarząd główny Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie, jako sekcja pomocy szkolnych przy wojewódzkim Komitecie pomocy dla powodzian w Krakowie przystąpił do zbiórki potrzebnych podręczników szkolnych na terenie całej Rzeczypospolitej. Zbiórkę tę przeprowadzą za porozumieniem się z Ministerstwem W. R. i O. P. i odpowiednich Kuratorjów szkolnych wszystkie inspektoraty szkolne i dyrekcje szkół ogólnokształcących zaraz po rozpoczęciu roku szkolnego wśród młodzieży szkolnej.

Prócz tego zwraca się zarząd główny T.S.L. z gorącym apelem do wszystkich firm księgarskich i papierniczych jak również do ogółu publiczności o ofiary na ten cel. Wszelkie zebrane dary nadsyłać należy pod adresem: wojewódzki Komitet pomocy dla powodzian sekcja pomocy szkolnych przy T.S.L. w Krakowie. Przesyłki są wolne od opłaty pocztowej.

OFIARNOŚĆ PRACOWNIKÓW KOPALNI FLORA.

W całem Zagłębiu w niezmniejszonem tempie rozwija się ofiarność na rzecz mieszkańców z okolic dotkniętych powodzią. Na uwagę zasługuje niezwykła ofiarność pracowników kopalni Flora, którzy dobrowolnie opodatkowali się w wysokości 2 proc. przy poborach do 500 zł. i 4 proc. przy poborach ponad 500 zł. Do tej pory sami urzędnicy wpłacili na rzecz powodzian przeszło 1200 zł.

O kontrolę

NAD WYROBEM SŁODYCZY.

Jak donoszą pisma stołeczne, w Warszawie zamknięto w ostatnich czasach kilkadziesiąt przedsiębiorstw, wyrabiających słodycze, t.j. cukierki i czekoladki. Decyzja zamknięcia nastąpiła na skutek stwierdzenia, że przedsiębiorstwa te znajdują się w nieodpowiednich warunkach sanitarnych, bądź też wyrabiają słodycze ze szkodliwych dla zdrowia składników.

W związku z tem nasuwa się pytanie, jak też przedstawia się sprawa wytwórni słodyczy na terenie Zagłębia, gdzie przedsiębiorstw takich jest sporo.

W swoim czasie wykryto w jednem z takich przedsiębiorstw w Będzinie masowe fałszerstwo, polegające na tem, iż własny, bezwartościowy produkt zaopatrywano w podrabiane etykiety znanych firm cukierniczych.

Byłoby rzeczą wskazaną, aby urzędy zdrowia poinformowały społeczeństwo o stanie wytwórni słodyczy w Zagłębiu, zwłaszcza, że w różnych sklepikach i na jarmarkach sprzedawane są bardzo podejrzane słodycze, po niebywale niskich cenach, co nasuwa przypuszczenie, że składniki tych wyrobów są wątpliwej wartości.

Głównym konsumentem tych słodyczy są dzieci i dlatego kontrola nad ich wyrobem powinna być bardzo skrupulatna.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

11 Sobota	Dziś Zuzanny Jutro Klary Wschód słońca 4 m. 26 Zachód „ 19 m. 11

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Życie jest piękne.
EDEN: W krainie wiecznego uśmiechu.
PALACE: Klub dżentelmenów.

× **ODPUST W GRODŹCU.** W dzień Przemienienia Pańskiego, dnia 6 b.m. parafja Grodziec święci doroczny odpust, którego obchód w tym roku odłożono na dzień 12 b.m. Odpust w Grodźcu w uroczystościach kościelnych rozpoczęty zostanie dzisiaj, dnia 11 b.m., nieszporami z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

W niedzielę o godz. 7 rano w kościele parafjalnym odprawiona zostanie prymarja, o godz. 9 i 10 msze św., o godz. 11 suma. W czasie sumy, którą celebrował będzie ks. prałat Jankowski, kazanie wygłosi proboszcz parafji Bobrowniki ks. Marcinkowski, a chór kościelny wykona mszę św. Zangla, pod bat. p. Zajkowskiego. Przygotowania kramarskie trwają już od czwartku wzdłuż ulicy Narutowicza, tworząc długi szpaler różnobarwnych kramów, obiecujących huczną wesołość odpustową w Grodźcu. Na odpust przewidywany jest duży napływ ludności z okolicznych miast i wsi.

× **ZE ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW.** Zarząd główny Związku Hallerczyków zawiadamia wszystkich swoich członków, że XII walny zjazd, jaki miał się odbyć dn. 14 i 15 sierpnia w Częstochowie, został odłożony do 30 września r.b.

× **ZABAWA NA NIEMCACH.** Zabawa urządzona staraniem Ligi morskiej i kolonjalnej oddział w Niemcach, która miała się odbyć w dniu 5 b.m. nad Białą Przemszą obok kop. Juljusz spowodu niepogody została przełożona na niedzielę dnia 12 b.m.

× **ZLIKWIDOWANIE ZATARGU.** Onegdaj wynikł zatarg między robotnikami Grodzieckiego Towarzystwa a dyrekcją, naskutek zalegania z wypłatą robotnikom. Na tem tle doszło nawet do chwilowego strajku. Wczoraj robotnicy otrzymali część zaległości i przystąpili do pracy

Nowy rok szkolny

ZARZĄDZENIA WŁADZ SZKOLNYCH.

Władze szkolne wydały zarządzenia w sprawie technicznej organizacji nowego roku szkolnego w gimnazjach państwowych.

W roku szkolnym 1934—35 będą miały gimnazja dwie klasy (I—II) z planem nauki według nowego ustroju i cztery klasy (V—VIII) z planem według dawnych typów. Spowodu znacznego napływu młodzieży do klasy I i II nowego typu ilość oddziałów w poszczególnych gimnazjach nie ulegnie zmniejszeniu.

Nie można oczekiwać, aby w gimnazjach były sale wolne, tembardziej, iż zorganizowanie nauki według nowych programów wymaga rozbudowania pracowni: biologicznej, zajęć praktycznych i fizykalnej.

Władze szkolne zarządziły w wielu gimnazjach komasację klas wyższych, aby napływającej młodzieży ułatwić przyjęcie do klasy I i II przez tworzenie w tych klasach oddziałów równoległych.

Należy zwrócić uwagę, iż od początku nowego roku szkolnego obowiązuje (z wyjątkiem klasy VIII) noszenie przepisanego mundurka.

Kursy przemysłu artystycznego

I SZTUK ZDOBNICZYCH.

Prowadzone przez Tow. popierania szkolnictwa zawodowego w Sosnowcu kursy przemysłu artystycznego i sztuk zdobniczych w dniu 1 września b.r. rozpoczną drugi rok istnienia, prowadząc główne gałęzie przemysłu artystycznego a mianowicie: dział grafiki, malarstwa dekoracyjnego i rzeźby. Oprócz tego z początkiem nowego roku szkol. zostanie otwarty specjalny kurs rysunku i zdobnictwa dla nauczycielstwa szkół powsz., oraz szereg kursów krótkoterminowych. W ubiegłym roku szkol. kursy P.A. i S.Z. wykonały dekorację okien wystawowych w sklepie elektrowni okręgowej w Sosnowcu, stoisko na V Targach Katowickich, afisze dla bibljotek P. M. S., oraz szereg mniejszych prac, obecnie kursy uruchomią warsztaty wytwórcze, które znacznie rozszerzą działalność kursów, oraz dadzą słuchaczom możność odbywania praktyki zawodowej. Zapisy i informacje w sekretarjacie Tow. P. Szk. Zaw. Sosnowiec. Kilińskiego 25, tel. 5-25.

Zmiany w rozkładzie

JAZDY KOLEJOWEJ.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach komunikuje: Z dniem 15 sierpnia br. znosi się ruch okrężny z Katowic do Lwowa przez Skarżysko, oraz dotychczasowe przesiadanie na stacji Gogumiłowice, a zaprowadza się bezpośredni ruch wszystkich pociągów. W związku z powyższem zmienia się rozkład jazdy następujących pociągów w okręgu D. O. K. P. Katowice: Poc. nr. 7, odjeżdżający dotychczas z Katowic w kierunku Lwowa o godz. 6.58 odjeżdżać będzie o 6.42, Mysłowice przyjazd 6.53, odjazd 6.54. Poc. nr. 8, odjeżdżający dotychczas z Mysłowic w kierunku Gdyni o godz. 23.02, odjeżdżać będzie o 23.05, Katowice przyjazd 23.16, odjazd 23.27. Poc. nr. 301, przyjeżdżający dotychczas do Katowic o 9.43 przyjeżdżać będzie o godz. 9.43, odjazd 9.57, Mysłowice przyjazd 10.07, odjazd 10.07. Poc. nr. 302, odjeżdżający dotychczas z Mysłowic w kierunku Berlina o godz. 18.21, odjeżdżać będzie o 18.56, Katowice przyjazd 19,08 odjazd 19,54. Poc. nr. 420, przyjeżdżający dotychczas z Krakowa do Mysłowic o godz. 23.23, przyjeżdżać będzie o 22,46, odjazd 22,47, Szopienice odjazd 22.54, Katowice-Bogucice odjazd 22.59, Katowice przyjazd 23,03 Poc. nr. 30, przyjeżdżający dotychczas do Mysłowic o godzinie 7.29, przyjeżdzać będzie o 7.39, odjazd 7.42, Szopienice odjazd 7.49, Katowice przyjazd 7,53, odjazd 8.10, Hajduki odjazd 8.18, Król - Huta odjazd 8.25, Chorzów odjazd 8,30, Szarlej - Piekary odjazd 8.47, Radzionków odjazd 8.56, Tarn. Góry odjazd 9,07, Strzebin odjazd 9,23, Herby Nowe przyjazd 9.39. Poc. nr. 4220, przyjeżdżający dotychczas do Sosnowca o godzinie 18,47 przyjeżdżać będzie o godz. 18.25, odjazd 18.28, Szopienice odjazd 18.35, Katowice - Bogucice odjazd 18.40, Katowice przyjazd 18.44. Poc. nr. 2216, przyjeżdżający dotychczas do Sosnowca o godz. 16,59, przyjeżdżać będzie o godz. 16.50,odjazd 16,58 Szopienice odjazd 17,07, Katowice Bogucice odjazd 17.13, Katowice przyjazd 17.17. Poc. nr. 1014, odjeżdżający dotychczas z Herbów Nowych w kierunku Częstochowy o godz. 9,35, odjeżdżać będzie o godz. 9.45. Herby Śl. odjazd 9,50, Herby Stare odjazd 9,54. Poc. 2625 - 26. odjeżdżający dotychczas z Chorzowa w kierunku Siemianowic o godz. 8,30, odjeżdżać będzie o godz. 8,32, Michałkowice - Bytków odjazd 8.37, Siemianowice Śl. odjazd 8.42, Dąbrówka Mała odjazd 8.47.

× **NA WALKĘ Z POŻARAMI W SIEWIERZU.** Dnia 22 lipca, w dzień odpustu w Siewierzu, straż pożarna ochotn. z Siewierza urządziła kwestę pod hasłem „Na walkę z pożarami". Zebrano 76 zł. 72 gr., koszta wynosiły (szpileczki, znaczki, woreczki) 12 zł. 58 gr. Czysty zysk w sumie 64 zł. 14 gr. przeznaczony został na zasilenie funduszów straży

× **ZAMKNIĘCIE SZOSY.** W związku z remontem szosy Czeladź — Sosnowiec, odcinek od Czeladzi do szybu Juljusz na Piaskach został zamknięty dla ruchu kołowego. Objazd szosą mysłowicką.

× **BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY W BĘDZINIE.** Dziś, to jest dnia 11 b.m. odbędzie się strzelanie o odznakę O.S. III kl. na Mrowcach, za cmentarzem. Członkowie i sympatycy korzystają z ulg, bezrobotni bezpłatnie. Uczestnicy mają się zameldować o godz. 16 u komendanta Koła p. W. Przybyły; przybycie wszystkich członków obowiązkowe i punktualne.

500 zł. kary, lub 30 dni aresztu
ZA USZKODZENIE URZĄDZEŃ TURYSTYCZNYCH.

W niektórych okolicach kraju, w szczególności zaś na terenie Karpat Wschodnich, zdarzyły się ostatnio wypadki rozmyślnego niszczenia urządzeń turystycznych, jak tablic orjentacyjnych znaków drogowych itd. Aby przeciwdziałać temu, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie wespół z Polskim Związkiem Narciarskim opracowało projekt rozporządzenia, przewidującego sankcje karne przeciw winnym niszczenia urządzeń turystycznych.

Projekt ten przedstawiono ministrowi spr. wewnętrznych wraz z odpowiednim memorjałem. Dotyczy on ochrony urządzeń turystycznych i sportowych, jak schroniska, skocznie, ścieżki, tablice orjentacyjne, klamry, łańcuchy znakowania itd., które uznane zostają za urządzenia użyteczności publicznej, poddane specjalnej ochronie prawnej. Za uszkodzenie tych urządzeń projekt przewiduje w wypadkach niepodpadających ustawie karnej administracyjne kary w wysokości od zł. 2 do 500zł. względnie areszt do 30 dni.

Kasiarze międzynarodowi
UJĘCI W SOSNOWCU.

Miejscowa policja zatrzymała wczoraj dwóch podejrzanych osobników, którymi okazali się Berek Wochtman z Lublina i Nuta Schmiedt z Warszawy.

Obaj zatrzymani mieszkali ostatnio w Belgji i Francji a obecnie przyjechali do Zagłębia z Bolonji we Włoszech.

Zachodzi podejrzenie że obaj zatrzymani są międzynarodowymi kasiarzami, poszukiwanemi przez policję różnych państw.

Zatrzymanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Krwawa bójka
O KOBIETĘ.

Przypadkowi przechodnie, znajdujący się onegdaj wieczorem na ulicy Podzamcze w Będzinie byli świadkami krwawej bójki między dwoma mężczyznami.

Przyczyną zajścia była kobieta, o której względy walczyli dwaj rywale Antoni Frysztacki (Podzamcze 49) i Zdzisław Karba (Ksawerowska 27).

Obaj mężczyźni spotkawszy się na ulicy Podzamcze wszczęli między sobą kłótnię, która zamieniła się wkrótce w bójkę. W pewnym momencie Karba wyciągnął z kieszeni nóż i pchnął nim swego rywala w piersi.

Ranny Frysztacki padł na chodnik, tracąc przytomność, Karba zaś zbiegł.

Zawiadomiona o krwawej bójce policja przewiozła rannego w stanie groźnym do szpitala, Karbę zaś wkrótce zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Tragiczna śmierć
STARUSZKI.

Wczoraj około godziny 7 rano miał miejsce tragiczny wypadek na torze kolejowym między przejazdem koło fabryki Babcock - Zieleniewski w Sosnowcu a Nowym Będzinem.

Oto przechodząca torem 65-letnia Izabela Gwóźdź (Okrzei) wpadła pod pociąg osobowy, zdążający z Sosnowca do Olkusza, ponosząc na miejscu śmierć.

Zwłoki tragicznie zmarłej staruszki zabezpieczono na miejscu.

OFIARY.

NA POWODZIAN złożone w naszej Administracji:

Zarząd Akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie zł. 25.
Zygmunt Liszczyk zł. 2.
Janina Krawczykówna zł. 4.
Jerzy Horski zł. 2.
Stanisław Moździeń zł. 1.
Franciszek Moczarski zł. 1.
St. Kowalscy zł. 15.

Złóż ofiarę na powodzian

„Dzień Polaka z zagranicy" w Zagłębiu.

W ub. czwartek odbyło się w Sosnowcu posiedzenie organizacyjne komitetu obchodu „Dnia Polaka z zagranicy" w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Zgodnie z powziętą na posiedzeniu uchwałą, komitet wydał następującą odezwę:

„W związku z II zjazdem Polaków z zagranicy, kiedy cała Polska daje wyraz swych serdecznych uczuć łączności i solidarności narodowej, Zagłębie Dąbrowskie pragnie również wziąć udział w manifestacjach zjazdowych.

W tym celu komitet Zagłębia Dąbrowskiego wzywa wszystkie organizacje i miejscowe społeczeństwo do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystym poranku, jaki odbędzie się z okazji „Dnia Polaka z zagranicy" w sali kina Zagłębie w Sosnowcu w nadchodzącą niedzielę, tj. 12 bm. o godz. 11.

Dla nadania uroczystego charakteru tej imprezie organizacje proszone są o delegowanie pocztów sztandarowych, jak również o wzięcie udziału w mundurach organizacyjnych.

Może wreszcie zniknie anarchja w komunikacji autobusowej.

W związku z ujawnieniem niebywałych stosunków, panujących w zamiejskiej komunikacji autobusowej, starostwo będzińskie wydało, jak już o tem nadmienialiśmy, odpowiednie zarządzenie w kierunku ukrócenia samowoli, nadużyć i anarchji, panującej w komunikacji autobusowej. O potrzebie tego rodzaju zarządzenia świadczy fakt masowego sporządzania na winnych doniesień karnych za różnorodne przekroczenia, wśród których czołowe miejsce zajmuje nadmierne obciążanie autobusów, tj. przewożenie w autobusach zbyt dużej ilości osób, co z uwagi na stan dróg, a przedewszystkiem fatalny stan większości autobusów, grozi jadącym poważnem niebezpieczeństwem.

Obecnie nietylko na miejscach postoju i na przystankach, lecz także w różnych punktach miast i dróg policja zatrzymuje autobusy, kontrolując obciążenie pojazdu i sprawdzając jednocześnie, czy inne przepisy są przestrzegane.

Jak słychać, kontrola już dała pewien wynik i jeżeli nadal będzie prowadzona, zniknie wreszcie niebywałe rozwydrzenie i anarchja, panująca od dłuższego czasu w komunikacji autobusowej.

Dodać należy, że kontrola obejmuje wszystkie linje autobusowe i przeprowadzana jest zarówno w dzień jak i w porze nocnej.

Marsz powstańców śląskich na Olzę.

Tradycyjny „Marsz Powstańców Śląskich na Odrę", jaki nastąpi w 15-letnią, sierpniową rocznicę wybuchu I-go powstania śląskiego, jest organizowany z całym rozmachem. Ma on na celu sprawdzenie formy, stanu fizycznego członków oraz zdolności organizacyjnej Związku powstańców śląskich i przysposobienia wojskowego. W tegorocznym marszu na trasie 86 km. od dawnego „Trójkąta Trzech Cesarzy" w Słupnej pod Mysłowicami do obecnego „Trójkąta Trzech Republik" za wsią Olzą w powiecie Rybnickim weźmie udział kilkadziesiąt drużyn z całej Polski, grupujących ok. 600 zawodników. Drogą trzykrotnych zwartych zawodów eliminacyjnych, drużyny te zostały zakwalifikowane do zawodów przez poszczególne komendy powiatowe Związku powstańców śląskich, formacje wojskowe, organizacje P. W. i W. F. oraz inne pokrewne. Niezależnie wyeliminowano kilkadziesiąt drużyn z oddziałów młodzieży Zw. Powstańców Śl., młodzieży Zw. marynarzy i ochotniczych drużyn robotniczych. Wiek dopuszczalny dla młodzieży od 18 — 20 lat. Młodzież weźmie udział w odrębnym marszu na trasie 26 km. z Rybnika do „Olzy". Marsz Powstańców Śląskich na Odrę" rozpoczyna się w dniu 18 a kończy 19 sierpnia, marsz młodzieży zaczyna się i kończy w niu -3 bm.

Obok większej ilości drużyn Związku Powstańców Śląskich, w marszu ze Słupnej wezmą udział drużyny 16 p. p. Tarnów, 74 p. p. Lubliniec, 27 p. p. Częstochowa, 3 p. s. p. Bielsko, 4 p. s. p. Cieszyn, Korpusu Kadetów Nr. 1 Lwów, Związku strzeleckiego podokręgu Wilno, policji Wojew. Śląskiego, straży granicznej, Związku strzeleckiego podokręg Śląski, pocztowego P. W. Katowice, kolejowego P. W. Katowice, Związku podoficerów rezerwy, Związku rezerwistów, Związku marynarzy, Ochotniczych drużyn robotniczych, Związku Harcerstwa Polskiego i wiele innych. Niewątpliwie w 15-lecie wybuchu I-go, powstania śląskiego Śląsk zamieni się w wielki obóz sportowy, a to z uwagi na przeprowadzanie równoczesne szeregu innych potężnych imprez sportowych, jak ogólnopolskiego raidu samochodowo - motocyklowego „Szlakiem Powstańców Śląskich" oraz przygotowywanego pod tą samą nazwą ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego. Z uwagi na ogromne zainteresowanie powyższemi imprezami — już dzisiaj Zarząd Główny Zw. zmuszony jest organizować tani a popularny pociąg „Szlakiem Powstańców Śląskich" na dzień 19 b. m. do Olzy.

SPORT.

WKS. (Kielce) — UNJA o mistrzostwo Okręgu Kieleckiego.

W dniu jutrzejszym o godz. 17 S. T. S. „Unja" rozegra na własnym stadjonie mecz międzygrupowy z W. K. S. (Kielce) o mistrzostwo okręgu kieleckiego.

Przypadkowa porażka „Unji" 0:1, poniesiona ub. niedzieli w Częstochowie w wyjątkowych warunkach atmosferycznych i terenowych, nie przesądziła bynajmniej kwestii zdobycia tytułu mistrza okręgu, która nadal jest otwarta.

Sądząc z ostatniego spotkania z „Brygadą", w którem wyraźną przewagę, niestety nieuwidocznioną cyfrowo, miała „Unja", ewentualny finał pomiędzy temi drużynami zakończyłby się zwycięstwem sosnowiczan.

Dla tej przyczyny „Unji" nie wolno obecnie przegrać żadnego meczu i jutro do posiadanych już punktów winna „Unja" dorzucić dalsze dwa, zdobyte na sympatycznym i fair grającym zespole wojskowych.

O godz. 15 odbędzie się przedmecz „Brygada" (Strzemieszyce) — Unja II

JUTRZEJSZE MECZE LIGOWE.

Jutro, tj. w niedzielę odbędą się następujące spotkania ligowe:
w Wielkich Hajdukach: Ruch — Legja;
w Warszawie: Warszawianka — Warta;
w Krakowie: Podgórze — ŁKS;
w Siedlcach: Strzelec — Pogoń.

WYŚCIG KOLARSKI CKS.

Dnia 19 bm. w ramach jubileuszowego obchodu CKS w Czeladzi urządza wyścig kolarski dla stowarzyszonych zawodników z całej Polski o cenny puhar przechodni ufundowany przez naczelnego dyrektora Tow. Saturn p. Przedpełskiego.

Wyścig odbędzie się na trasie 100 km. z Czeladzi przez Grodziec, Sączów, Bizję, Piekary do Czeladzi, gdzie będzie półmetek, poczem zawodnicy jeszcze raz przejadą tę samą trasę. Start o godz. 9 rano. Zgłoszenia przyjmuje p. Zdzisław Czarnomski, kop. Saturn.

BIEGI W CZELADZI.

Dnia 15 bm. o godz. 10.30 w parku Tow. Saturn Czeladzki K. S. organizuje wyścigi na przestrzeni 800, 1500 m. oraz sztafety 4x100 m. Do biegów może zgłosić się każdy zawodnik. Zgłoszenia: Zdzisław Czarnomski, kop. Saturn. Trzeba dodać, że klub przygotował już szereg b. cennych nagród indywidualnych.

Konkurs na hasło propagan. CHALLENGE'U.

Referat sportowy Polskiego Radja w porozumieniu z Aeroklubem Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza konkurs na hasło, któreby drogą propagandy organizowanego obecnie przez Polskę turnieju lotniczego Challenge na rok 1934 popularyzowało wśród szerokich sfer społeczeństwa sport lotniczy.

Warunki konkursu są następujące: Hasła nie powinny przekraczać 20 słów, powinny wiązać Challenge ze znaczeniem ogólnem lotnictwa, powinny być ułożone tak, aby działały na wyobraźnię i były łatwe do zapamiętania.

Każdy uczestnik konkursu może nadesłać nieograniczoną ilość haseł, umieszczając je na jednej kartce z podaniem imienia i nazwiska oraz adresu autora. Hasła przesyłać należy do referatu sportowego Polskiego Radja, Warszawa, ul. Zielna 25 w terminie do 15 sierpnia rb.

Sąd konkursowy pod przewodnictwem kierownika zawodów Challenge'u płk. Kwiecińskiego ogłosi wyniki konkursu w dniu 20 sierpnia. Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej wyznaczył na konkurs cały szereg nagród, a mianowicie: osiem lotów wokół miasta rozdzielonych następująco: dwa w Warszawie i po jednym w Poznaniu, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Lwowie i Wilnie dla zwycięzców konkursu, zamieszkujących w tych miastach lub miejscowościach pobliskich.

Dalej Aeroklub ofiarowuje 5 biletów na trybuny podczas zawodów Challenge i Gordon-Bennett, wreszcie cały szereg książek, a więc: 2 egzemplarze wydawnictwa „5 lat Lotnictwa Sportowego w Polsce", 2 egzemplarze książki „Żwirko i Wigura — załoga RWD", 2 egzemplarze książki majora Skarżyńskiego „Na RWD-5 przez Atlantyk", 2 egzemplarze książki Bolesława i Józefa Adamowiczów „Przez Atlantyk".



Najwyższy kapelmistrz w marynarce angielskiej.

KRONIKA ZAWIERCIA

STELLA: Nowoczesny Robinson.

× ODZNACZENI. Uchwałą Rady naczelnej Zjednoczenia polskich Związków śpiewaczych i muzycznych w Warszawie odznaczeni zostali pp.: prof. Stanisław Ruczka, znany kompozytor oraz dyrygent „Lutni" zawierciańskiej odznaką honorową Zjednoczenia II stopnia za pracę na niwie kompozytorskiej; Teofil Niklasiński odznaką honorową II stopnia i Józef Tusiewicz odznaką III stopnia za pracę organizacyjną w zespołach śpiewaczych. Odznaczeni są czynnymi członkami zarządu „Lutni".

× WYRÓŻNIENIE PRACY ZAWIERCIANINA. Między 128 pracami nadesłanemi na wystawę modeli w Warszawie, która została zamknięta dnia 4 bm. znalazł się również pięknie wykonany model kościoła wykonany z drzewa przez p. Mieczysława Bakalarza z Zawiercia. Za swą pracę p. Bakalarz otrzymał II nagrodę. Nagrodzoną pracę można obejrzeć, po porozumieniu się z p. Bakalarzem.

× NA POWODZIAN. Katolickie Stowarzyszenie młodzieży żeńskiej w Kromołowie urządziło zbiórkę uliczną, na cele kulturalno - oświatowe Stowarzyszenia, z której część pieniędzy przeznaczono na powodzian.

Wielkie zdziwienie wśród kupiectwa zawierciańskiego, które pośpieszyło z pomocą ofiarom powodzi, wywołał fakt odmówienia ofiary przez właściciela składu aptecznego p. Steina.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Chandu.

× DWA WAGONY DRZEWA budulcowego na powodzian zadeklarował Magistrat olkuski z własnych lasów.

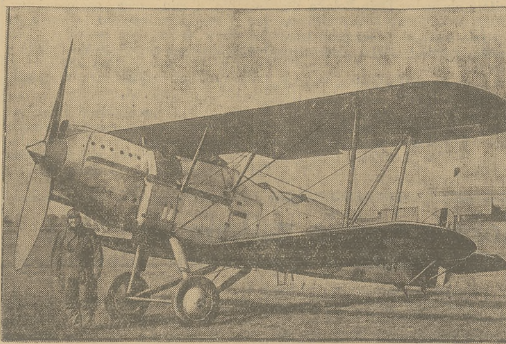
× GMINA CIANOWICE NA POWODZIAN. Dotychczas gminny Komitet pomocy powodzianom w Cianowicach przekazał na powodzian zł. 495.67 gr. Jest to prawie rekord, gdyż żadna z gmin w olkuskiem dotychczas tak wysoką sumą pochwalić się nie może. Na zebranie powyższej sumy m. in. przyczyniła się kwesta i loterja fantowa, urządzona w Ojcowie, z której czysty zysk wyniósł 200 zł. Do dobrego wyniku zbiórki przyczynili się szczególniej pp.: St. Wimmer, Błażej Himmel, Władysława Zawiszanka i Rudolf Herezka (dzierżawca restauracji pod Łokietkiem, który m. in. użyczył bezpłatnie sali na przedstawienie). Zbiórkę w naturze w gminie Cianowice ustalono na 25 b.m., przyczem na zebraniu sołtysów i Rad gromadzkich, rolnicy opodatkowali się na rzecz powodzian po 2 kg. zboża z morgi.

Na powodzian w dalszym ciągu wpłacili: uzdrowisko „Ojców" 100 zł., fabryka braci Szajn w Sławkowie 200 kg. gwoździ (niezależnie od wpłaty gotówkowej), fabryka drutu „Laski" (właśc. Wiślicki) dodatkowo 150 zł., urzędnicy tej fabryki pp.: Stan. Imielski, Aron Zygler i Dawid Zygler 10% od pensji, oraz robotnicy zł. 82.

× BRAK OFIARNOŚCI SPOŁECZEŃSTWA ŻYDOWSKIEGO W OLKUSZU. Antyspołeczne ustosunkowanie się olkuskiego społeczeństwa żydowskiego na rzecz ofiar powodzi, zaczyna wywierać na ofiarnej ludności chrześcijańskiej, b. przykre wrażenie i protesty.

Na ogólnem posiedzeniu miejskiego komitetu w dniu 9 b.m. mówiono, że zamożni kupcy-żydzi bądź wprost odmawiali ofiar, bądź dawali przedmioty wartości kilku groszy. Brak poczucia ofiarności zanotowano m. in. u najzamożniejszych ludzi, znanych Glajtmanów w Olkuszu. Ludzie ci, posiadający piękne domy, przedsiębiorstwa i t.d. wręcz odmawiają ofiar. Stanowisko Glajtmanów napiętnował nawet klub BB., który na ostatniem posiedzeniu postanowił zwrócić się okólnikiem do wszystkich instytucyj i zakładów na terenie Olkusza o niepopieranie ich przedsiębiorstw.

× ZAPADNIĘCIE SIĘ SZOSY. W pobliżu cmentarza starego w Olkuszu wskutek dawnych robót kopalnianych na starym Rynku, w pewnem miejscu zapadła się szosa, tworząc wyrwę metr głębokości i półora metra szerokości. W dniu wczorajszym jedna z przejeżdżających furmanek wpadła do wyrwy, łamiąc dyszel i części wozu. Reperacja szosy odbywa się na rachunek Franko - polsk. Tow. Na szczęście ani człowiek, ani koń szwanku nie odnieśli.



NAJSZYBSZY ANGIELSKI AEROPLAN BOMBOWY.
Jest to pierwszy w świecie aeroplan z 24-ro cylindrowym motorem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zawarcie 6 umów Polsko-Gdańskich.

Dnia 6 sierpnia został podpisany w Gdańsku szereg umów pomiędzy wolnem m. Gdańskiem a rządem polskim. W imieniu Polski podpisał je p. komisarz generalny R. P. Papee i naczelnik Łubieński, w imieniu Gdańska prezydent senatu dr. Rauschning i radca stanu Buttner. Umowy te dotyczą: 1) uregulowanie pewnych spraw celnych, 2) udziału Gdańska w polskich kontyngentach przywozowych, 3) spraw sanitarnych i nadzoru nad artykułami żywnościowemi, 4) spraw weterynaryjnych, 5) spraw ochrony roślin, 6) zbytu w Gdańsku polskich artykułów rolnych w związku z przepisami, regulującemi rynek gdański. Umowy te zostały zawarte po kilkumiesięcznych rokowaniach, są wyrazem obopólnego dążenia do ściślejszego zespolenia i współpracy organizmów gospodarczych Polski i Gdańska.

Specjalnie należy podkreślić, że układy te przywracają wolny obrót towarowy pomiędzy terytorjum gdańskiem a polskiem. Przez przyłączenie się Gdańska do polskiego systemu kontyngentowego zostało osiągnięte zniesienie stosowanych dotychczas środków kontrolnych tego obrotu.

Przy zawarciu układu celnego miarodajnem było życzenie obu stron, aby przez rozstrzygnięcie szeregu spraw spornych stworzyć atmosferę zaufania i wzmocnić jednolitość obszaru gospodarczego.

Sfery gospodarcze a ordynacje podatkowe.

Ministerstwo skarbu przesłało do zaopinjowania Związkowi Izby Przemysłowo - Handlowych projekt rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej. W związku z tem w siedzibie Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie odbyły się posiedzenia Międzyizbowej Komisji Skarbowej Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, a którychn ustalono dezyderaty sfer gospodarczych, dotyczące tego rozporządzenia.

Związek Izb położył szczególny nacisk na sprawy następujące: 1) zeznania płatników, 2) obowiązek władz skarbowych pisemnego uzasadnienia wymiaru podatku; 3) skład, siedzibę i czynności komisyj odwoławczych; 4) wyłączeniao od egzekucji podatkowej towarów komisowych oraz obciążonych zastawem rejestrowym; 5) znaczenie ksiąg handlowych przy wymiarze podatków; 5) ustalenie zwyczajów handlowych i zasad księgowości.

Ważniejsze postulaty i uwagi sfer gospodarczych, dotyczące rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ordynacji podatkowej zostały przedstawione czynnikom rządowym przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych na konferencji w ministerstwie skarbu. Ministerstwo ustosunkowało się przychylnie do przedłożonych spraw, zostawiając wydanie ostatecznej decyzji do czasu nadesłania przez Związek Izb szczegółowych wag do projektu rozporządzenia wraz z ich uzasadnieniem.

Kronika gospodarcza.

DODATNIE SALDO BILANSU HANDLOWEGO. Bilans handlu zagranicznego Polski według tymczasowych obliczeń zamknięty został w lipcu r. b. saldem dodatniem w wysokości 720 tys. zł.

W lipcu r. b. przywieziono do Polski 203.646 tonn towarów za sumę 60 miljon. 148 tys. zł., wywieziono zaś z Polski zagranicę 1.125.013 tonn towarów za sumę 81 milj. 800 tys. W porównaniu do czerwca r. b. wartość wywozu zwiększyła się o 711 tys. zł., a wartość przywozu — o 2 milj. 645 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: pszenicy o 2,7 milj. zł. ,cukru o 0,9 milj. zł. naftowych olejów pędnych i smarowych o 0,8 milj. zł. bali, desek, łat, opałów o 0,8 milj. zł., jęczmienia o 2,7 milj. zł., podkładów kolejowych sliprów o 0,7 milj. zł., nawozów o 0,4 milj. zł., fornierów i dykt o 0,4 milj., cynku i pyłu cynkowego o 0,4 milj. zł.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: żyta o 9,7 milj. zł., kłód, dłużyc o 1,2 milj. zł., żelaza i stali o 1,2 milj. zł., platstwa o 0,8 milj. zł. rur żelaznych i stalowych o 0,8 milj. zł. bekonów o 0,5 milj. zł., skór futrzanych o 0,4 milj. zł.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: ryżu o 1,1 milj. zł., tytoniu i wyrobów tytoniowych o 0.9 milj. zł., miedzi o 9,7 milj. zł., rur żelaznych o 0,4 milj. zł. rud cynkowych o 0,4 milj. zł., żelaza i stali o 0,4 milj zł.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: wełny owczej o 1,2 milj. zł., bawełny i odpadków o 0,9 milj. zł., nasion, ziarn i owoców oleistych o 0,6 milj. zł., żelastwa o 0,6 miljj. zł. i sznat o 0,5 milj. zl.

POLSKI PRZEMYSŁ BEKONOWY. Jak podaje „Przegląd mięsny", w I półroczu r. b. wywieziono z Polski do Anglji: bekonów 12.755.775.22 kg. wartości 26.003.915.46 zł., szynek peklowanych 695.209.2 kg. wartości 1.534.104,18 zł. pekl. przetworów mięsnych 596485.8 kg., szynek w puszkach 885. 796.6 wartości około 2.500.000 zł. Ogółem wywieziono 14.729.262.8 kg. gdy w pierwszem półroczu 1933 r. wyeksportowano ogołem 24.991.278.6 kg.

UTRZYMANA TENDENCJA RYNKU PRZĘDZY. Rynek przędzy bawełnianej w Łodzi kształtuje się w ostatnich dniach pod znakiem utrzymanej tendencji cen oraz ogólnej sytuacji wyczekującej. Zarówno producenci, jak handlarze przędzy oczekują rozpoczęcia sezonu zimowego w produkcji tkanin bawełnianych oraz w poszczególnych działach włókiennictwa, uzależnionych od rynku przędzy bawełnianej. Dalszy przebieg sytuacji na rynku przędzy kształtować się będzie w zależności od zapotrzebowania producentów.

DOSTAWY FRANCUSKIE DO CHIN I MANDŻURJI. Przemysł francuski dostarczył dla ministerstwa kolei w Chinach taboru kolejowego i szyn za sumę 50 milj. fr.; pozatem francuskie firmy uzyskały zamówienia na budowę elektrowni w prowincji Koang - Si, oraz mostu wiszącego, który już jest zaczęty. W Mandżurji, z chwilą ostatecznego podpisania przygotowanych obecnie układów między kilkoma poważnemi firmami francuskiemi, a towarzystwem kolei żelaznych w Południowej Mandżurji, zacznie działać specjalna techniczna misja francuska.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.25, Holandja 358.10, Kopenhaga 119.10, Londyn 26.63, Nowy Jork (kabel) 5.25, Oslo 133.80, Paryż 34.90½, Praga 21.97, Szwajcarja 172.77, Sztokholm 137.40 Włochy 45.40, Berlin 206.50.

Obroty średnie, tendencja niejednolita, b. słaba dla dewiz na N. Jork. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.20½—5.20, Rubel złoty 4.58½. Dolar złoty 8.91½. Rubel srebrny 1.35, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.62. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 1.98. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 26.56.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 43.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 67.75—67.50, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 119.00, 4 proc. poż. inwestycyjna 117.00, 4 proc. państw poż. premjowa dolarowa 53.00 5 proc. konwersyjna 63.25—63.00—63.15, 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 59.00.

Akcje: Bank Polski 87.00, Lilpop 9.55.

ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Żyto stare i nowe 17—17.50, pszenica jednolita 21.50—22, pszenica zbierana 21—21.50, owies jednolity 18.25—18.75, owies zbierany 17.25—18.25, jęczmień kaszany 18.50—19, jęczmień browarny 21—22.50, mąka pszenna gat. I-B 45% 36—38, I-C 55% 34—36. I-D 60% 32—34, I-E 65% 30—32, II-B 20—65% 28—30, II-D 45—65% 27—28, II-F 55—65% 26—27, II-G 60—65% 25—26, II-A 65—70% 18—20, mąka żytnia I gat. 95% 25.50—26.50, I gat. 65% 24.50—25.50, II gat. 19.50—20.50, razowa 19.50—20.50, poślednia 15.50—16.50.

Reforma

UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

W ministerstwie opieki społecznej rozpoczęte zostały prace, zmierzające do gruntownego przekształcenia całego systemu ubezpieczeń społecznych w myśl zapowiedzi premjera Kozłowskiego.

Jak donosi jedna z agencyj, nie należy oczekiwać opracowania tego zagadnienia w ciągu mies. sierpnia, na który przypada największy ruch urlopowy w urzędach. Ożywienie prac ustawodawczych w ministerstwie nastąpi dopiero we wrześniu. W miesiącu tym zostanie też prawdopodobnie opracowany w szczegółach projekt reformy ubezpieczeń społecznych.

Rządowy projekt reformy ubezpieczeń ma być rozpatrywany na jesiennej sesji sejmowej.

Wymowa cyfr.

CHOROBY ZAKAŹNE W POLSCE

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, w okresie od 22 do 28 lipca r. b. zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

329 przypadków duru brzusznego, 1 duru rzekomego, 45 duru plamistego, 170 czerwonki, 273 płonicy, 210 błonicy, 6 zapalenia opon mózgo-rdzeniowych, 204 odry, 37 róży, 124 krztuśca, 5 zimnicy, 3 wąglika, 8 Heine Medina oraz po 1 przypadku twardzieli.

W porównaniu z tygodniem poprzednim zmniejszyła się liczba płonicy, błonicy, zapalenia opon mózgo-rdzeniowych odry i róży, wzrosła natomiast liczba przypadków duru brzusznego, duru plamistego, oraz czerwonki.

UWAGA! KILOMETR 32!

Duża ośmiocylindrowa maszyna mknęła prawie bez szmeru po idealnie równej wyasfaltowanej szosie biegnącej wzdłuż skalistego południowego wybrzeża francuskiego. Noc była bezksiężycowa, lecz duże reflektory maszyny jaskrawymi snopami świateł wrzynały się w ciemność, ślizgając się to po groźnych wyskokach skalnych między któremi wiła się droga, to kładły się miękko na lśniącym asfalcie, biegnąc niestrudzenie przed maszyną — jak dwa ogary — ciągle czujne, zawsze gotowe pana swego ostrzec czy to przed nagłą jakąś przeszkodą, czy inną maszyną jadącą naprzeciw.

Pochylony nad kierownicą siedział młody człowiek śledząc bystro szlak oświetlony reflektorami. Znał widocznie drogę doskonale, gdyż nie zwalniając tempa maszyny brał ledwo dostrzegalnym ruchem kierownicy najbardziej nawet ostre zakręty. Tuż koło niego siedziała młoda kobieta, oczy jednak nie zachwycały się niesamowitym wprost widokiem groźnych szczelin skalnych, ukazujących się co chwila w potokach świateł reflektorów — lecz z pewnym żalem i jakby skruchą spoczywały na chmurnej twarzy towarzysza.

Kilkakrotnie usta jej poruszały się w bolesnym skurczu wreszcie wydarła się z nich żałosna skarga:

— Powiedz Janku czemu się gniewasz? od samej Marsylji słowem się do mnie nie odezwałeś!

Kierowca niecierpliwie dotknął akceleratora i maszyna skoczyła wprzód w gwałtownym susie ocierając się prawie błotnikiem o betonową barjerę odgraniczającą szosę od kilkusetmetrowej przepaści.

— Dlaczego, dlaczego? — syknął hamując gniew — dlaczego właściwie kazałaś wmontować ten odbiornik radjowy w maszynę, wiesz przecież doskonale że radja nie-cierpię i nieznoszę!

— Chciałam ci zrobić Janku niespodziankę, nie wiedziałam, że aż tak nie lubisz muzyki — usprawiedliwiała się kobieta a w oczach jej pokazały się duże łzy.

— Należało więc wpakować w maszynę fortepjan, orkiestrę, harmonję, jazz-band — wogóle wszystkie instrumenty, jakie w Marsylji dostać można. Z radjem byłby to wspaniały komplet — wybuchnął kierowca. Kobieta nie odpowiedziała, lecz po świeżych jej policzkach poczęły spływać łzy, których mimo zaciśniętych powiek powstrzymać nie mogła.

Nagle maszyna zgrzytnęła przeraźliwie hamulcami i stanęła tak gwałtownie, że pasażerka głową uderzyła o przednią szybę.

Kobieta otwarła szeroko oczy, pocem przetarła je kilkakrotnie lecz ku zdumieniu swemu nie mogła zobaczyć towarzysza. Czarna płachta ciemności zakryła nietylko maszynę lecz wszystko wokół.

— Co się stało Janku? — zapytała trwożliwie.

— Światła zgasły — odparł krótko, poczem wyszedłszy z maszyny począł coś manipulować pod maską motoru. Pracował dosyć długo, lecz mimo wysiłków światła nie zapaliły się. Zniechęcony siadł znowu przy kierownicy i łagodnym już głosem przemówił do swej towarzyszki:

— Mamy jeszcze trzy kilometry, do najbliższej stacji benzynowej, gdzie jest mechanik, który światło przyprowadzi do porządku. Znam drogę doskonale, więc jeśli się Irenko nie boisz pojadę po ciemku.

— Z tobą Janku bać się! zawołała z wyrzutem—

— Mam zresztą kieszonkową lampkę, powieszę ją na chłodnicy i jakoś przecież do stacji dociągniemy — rzucił już teraz wesoło.

Po chwili maszyna ruszyła zrazu wolno, potem coraz szybciej, droga tu bowiem była zupełnie prosta.

Irena zadowolona iż towarzysz przestał się gniewać wyciągnęła przed siebie ręce i nagle palce jej dotknęły jakiegoś guziczka. Dotknęła go, potem przekręciła i nagle z odbiornika umieszczonego w tylnej ścianie maszyny rozległ się donośny głos:

— Uwaga! Automobiliści uwaga. Kilometr 32-gi na drodze Marsylja — Martique! Wskutek obsunięcia się skały mostek na 32-gim kilometrze runął w przepaść. Uwaga automobiliści! Uwaga!

—Jeden gwałtowny ruch nogi na hamulce i maszyna stanęła. Jan szybko opuścił swoje miejsce i chwyciwszy lampkę wiszącą na chłodnicy pobiegł z nią wprzód i wkrótce zniknął za zakrętem. Po chwili powrócił zziajany i widząc Irenę stojącą koło maszyny na drodze, porwał ją w objęcia i począł twarz jej pokrywać pocałunkami.

Wreszcie przycisnąwszy jej głowę do piersi wyszeptał:

— Twoje radjo Iruś nas ocaliło! Pół kilometra przed nami przepaść — nie zdążyłbym maszyny zatrzymać!

Kamil Giżycki.



— Tatusiu, zmień fale, bo będą nadawać wierszem dla dzieci.

„EMERSON"!!!

REWELACJA
W DZIEDZINIE RADJA !!!
Wyłączna sprzedaż i pokaz we firmie

J. GOLDFELD
BĘDZIN, ul. Kołłątaja 39.

25-lecie śmierci
ZYGMUNTA NOSKOWSKIEGO

W miesiącu ubiegłym upłynęło 25 lat od śmierci znakomitego kompozytora polskiego Zygmunta Noskowskiego pierwszego u nas na europejską miarę symfonisty, wielkiego pedagoga, ojca „Młodej Polski", w muzyce, grupy, która tak chlubnie zapisała się w dziejach muzyki polskiej. Ze względu na to, że rocznica przypadła na niedogodny termin (okres wakacyjny — mała ilość słuchających) „Polskie Radjo" zdecydowało przenieść zorganizowanie odpowiednich audycyj, mających uczczenie pamięci tego wielkiego artysty, na termin późniejszy, a mianowicie na rozpoczęcie sezonu zimowego, który rozpocznie się w dn. 2 września. W ciągu pierwszego tygodnia sezonu nadane będą 4 audycje poświęcone twórczości Zygmunta Noskowskiego, a mianowicie: Poranek symfoniczny, który składać się będzie z utworów nagół znanych, następnie piątkowy koncert symfoniczny (dzieła nieznane), koncert kameralny i wreszcie koncert chóralny; audycje te będą obrazem perpektywicznym wszechstronnej twórczości wielkiego kompozytora.

Polska kapela ludowa
na niemieckich falach radjowych.

Mniej więcej od roku coraz częściej spotykamy w naszych programach radjowych mile przez wszystkich radjosłuchaczów przyjmowaną audycję: koncert Polskiej Kapeli Ludowej Dzierżanowskiego i Suchockiego. Nie jest wprawdzie autentyczna kapela ludowa, w rodzaju pierwszego zespołu starego Namysłowskiego, uformowanego z grajków wiejskich, lecz dzięki zapałowi i usilnym staraniom swoich kierowników, zdobyła ona w zupełności charakter ludowy przy jednoczesnym wysokim poziomie artystycznym. Składa się ona z doborowych muzyków zawodowych i wśród kapel tego rodzaju wysuwa się bezsprzecznie na pierwsze miejsce.

Radjowe jej występy zwróciły uwagę również radjosłuchaczów zagranicznych, zachwyconych oryginalnością polskich melodyj ludowych, oraz ich doskonałem wykonaniem. Kierownictwo radjofonji niemieckiej zainteresowało się bliżej tą sprawą i wystosowało odpowiednie pismo do Polskiego Radja, proponując mu transmitowanie koncertu Kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego na wszystkie rozgłośnie niemieckie.

Transmisja ta odbędzie się dnia 15 bm o godz. 20.30, przyczem zostanie poprzedzona kilkuminutową pogadanką na temat polskiej muzyki ludowej, którą wygłosi w języku niemieckim dr. prof. Zdzisław Jachimecki. Pogadanka ta zostanie nadana z Warszawy drogą kablową bezpośrednio na Niemcy i przez radjosłuchaczów polskich nie będzie słyszana.

ZE ŚWIATA.

RADJO NA USŁUGACH PRASY.

Prasa od pierwszych chwil rozwoju radjofonji i powszechnego jej zastosowania wykorzystuje fale radjowe dla swoich celów, bądź celem przesyłania informacyj, a nawet jak ostatnio, fotografji drogą telewizyjną. Wiadomości nadchodzące z Ameryki wskazują, że wielkie amerykańskie koncerny prasowe zainteresowały się bliżej radjofonją. I tak np. znany magnat prasowy Heerst nabył w Sant Francisco stację radjową, która dotychczas była własnością potężnej kompanji National Broadcasting Compagny. Heerst ma zamiar nabyć jeszcze szereg innych rozgłośni, przyczem stara się równocześnie o pozwolenie na kilkakrotne zwiększenie dotychczasowej mocy kupionych przez niego radjostacyj. Tego rodzaju tranzakcje możliwe są jednak tylko w Stanach Zjednoczonych, gdzie pracuje ogółem około 600 rozgłośni należących do różnych właścicieli. Na pierwszy plan radjofonji amerykańskiej wysuwają się jednak dwie duże kompanje radjowe, z których każda rozporządza się sześćdziesięcioma rozgłośniami.

ŁĄCZNOŚĆ RADJOWA MIĘDZY BIEGUNAMI.

Radjo odgrywało zawsze pierwszorzędną rolę w czasie naukowych wypraw podbiegunowych. Wielokrotnie już dzięki radjo udało się ocalić wiele istnień ludzkich, odciętych od świata przez białą śmierć. Kilka amerykańskich towarzystw radjowych wysłało na swój koszt do Alaski specjalistę radjo-inżyniera, który ma zbadać możliwości wybudowania w strefie położonej możliwie najbliżej Bieguna Północnego stacji nadawczej. Stacja ta miałaby na celu nawiązanie łączności radjowej z ekspedycją Byrda, która znajduje się obecnie w okolicach Bieguna Południowego i rozporządza również silną stacją nadawczą. Rozgłośnia warszawska nadała niedawno specjalną audycję przeznaczoną dla wyprawy naukowej przebywającej obecnie na Spitzbergu.

STACJE NADAWCZO - ODBIORCZE NA SAMOLOTACH.

W myśl postanowień Międzynarodowych wszystkie samoloty, których waga przekracza 2.000 kg. zaopatrzone być muszą w instalacje nadawczo - odbiorcze. Instalacja radjowa znajdująca się na pokładzie samolotów zwiększa znacznie bezpieczeństwo lotu. Wszystkie polskie aparaty cywilnej żeglugi napowietrznej zaopatrzone są w specjalnego typu radjowe instalacje nadawczo-odbiorcze.

TAJEMNICZA ROZGŁOŚNIA W KOPENHADZE

Ostatnio radjosłuchacze kopenhascy zaniepokojeni zostali audycjami jakiejś tajemniczej rozgłośni, która utrudniała ogromnie w kilku dzielnicach miasta czysty odbiór programów rozgłośni oficjalnej. Tajemnicza rozgłośnia nadawała jakieś cyfry, daty, których nikt nie mógł zrozumieć. Po krótkiem śledztwie przeprowadzonem przez policję, okazało się, że jest to ruchoma jednokilowatowa rozgłośnia straży pożarnej, która dokonywała prób i dawała się we znaki radjosłuchaczom nie posiadającym specjalnie dobrych odbiorników. Wskutek zarządzenia władz stacja straży pożarnej musiała przejść na inną długość fali.

RADJO „W LATAJĄCYM SZKOCIE"

Silna walka konkurencyjna prowadzona w Anglji między poszczególnemi kompanjami kolejowemi, zmusza towarzystwa kolejowe do wynajdowania coraz to nowych sposobów uprzyjemniających podróż pasażerów. Jak wiadomo w Anglji, punktem szczytowym sezonu letniego jest wyścig Derby Epsom, który ściąga setki tysięcy widzów. W dniu wyścigu cała Anglja o niczem innem nie mówi. W roku bieżącym towarzystwo kolejowe, które eksploatuje najszybszy pociąg angielski, t. zw. „latającego szkota", przeprowadziło w składzie tego pociągu kosztowne instalacje radjowe, które pozwoliły pasażerom pociągu na małym ekranie dzięki zainstalowaniu urządzeń telewizyjnych obserwować ten emocjonujący bieg. Jak donoszą pisma angielskie, odbiór audycji mimo szybkości pociągu dochodzącej do 120 klm. na godzinę, był czysty, a również i pokaz telewizyjny należy uważać za udany.

PROGRAM RADJOWY

SOLIŚCI W RADJO.

Radjowe koncerty niedzielne w dniu 12 bm. urozmaicą występy znanych i chętnie słuchanych solistów. O godz. 14.00 szereg pieśni ludowych odśpiewa artystka o wysokiej kulturze śpiewaczej Aniela Szlemińska. O godz. 17.10 będą mieli radjosłuchacze możność usłyszenia skrzypka lwowskiego Marka Bauera, oraz śpiewaka operowego, Eugenjusza Maja.

ANDA KITSCHMANN W RADJO

Popularna kompozytorka i odtwórczyni lekkich melodyj rewjowych, Anda Kitschmann przypomni się radjosłuchaczom w swym oryginalnym repertuarze piosenek śpiewanych przy własnym akompanjamencie w dniu 12 bm. o godz. 19.15.

SOBOTA, 11 SIERPNIA 1934 R.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" — 6.35 Muzyka — płyty — 6.38 Gimnastyka — 6.53 Muzyka — płyty — 7.05 Dziennik poranny — 7.10 Muzyka — płyty — 7.20 Chwilka pań domu — 11.57 Sygnał czasu — 12.00 Hejnał — 12.03 Wiadomości meteorologiczne 12.10 Muzyka — 13.05 Koncert zespołu salonowego — 14.00 Wiadomości gospodarcze — 16.00 Koncert orkiestry wiejskiej Adama Stromberga i Władysława Kaczyńskiego — 16.40 Lekkie utwory fortepianowe w wyk. Czesława Halskiego — 17.00 Słuchowisko dla dzieci (z okazji 20-ej rocznicy wymarszu Legjonów) — 17.25 Koncert kameralny w wyk. Alfreda, Pawła i Bolesława Ginzburgów — skrzypce, altówka i wiolonczela. W programie serenada op. 8 L. van Beethovena — 18.00 „Co czytać?" — feljeton literacki Stanisława Adamczewskiego — 18.15 Koncert popularny w wyk. orkiestry mandolinistów im. Moniuszki w Wełnowcu pod kier. p. Bończy - Tomaszewskiego — 18.45 Rozmowa w poradni budowlanej — 18.55 Rozmaitości — 19.00 Skrzynka pocztowa Cioci Hali dla dzieci — 19.15 Muzyka — 19.50 Wiadomości sportowe — 20.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu p. Stanisława Szpinalskiego — 20.30 Gawęda z angielskimi słuchaczami Polskiego Radja — wygł. Tadeusz Ordon — 20.40 Recital śpiewaczy Józefa Wolińskiego — tenor — 21.00 Capstrzyk marynarki wojennej z Gdyni — 21.12 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udz. Niny Grudzińskiej — śpiew — 22.00 Pogadanka — 22.10 Muzyka taneczna z danc. „Paradis" w Warszawie — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej — 23.05 Polacy z zagranicy, uczestnicy zjazdu, przemawiają do swyc rodzin na obczyźnie 23.10 „Auto - ironja" — audycja humorystyczno - satyryczna pióra Tadeusza Sygiestyńskiego — 23.40 Muzyka.

KARA.

Sędzia: — Małżonka zgadza się podać panu rękę do zgody. Jak się pan ustosunkowuje do tej propozycji?

— Przyjmuję karę.

W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM

— Mamusiu... dlaczego lew ma taką dużą głowę?

— żeby mu nie przechodziła między drutami klatki.

Z CAŁEJ POLSKI

GOŚCIE ZAGRANICZNI W ZAKOPANEM.

W ostatnich dniach przybyły do Zakopanego dalsze wycieczki zagraniczne, jak dnia 4 bm wycieczka studentów politechnik francuskich w liczbie ponad 20 osób, która bawiła tu trzy dni, dalej w tym samym dniu wycieczka 25 osób licząca nauczycieli francuskich na 5 dni, a wreszcie 7 bm. dwoma autobusami ze strony czeskosłowackiej wycieczka licząca 55 osób z Budapesztu.

NADUŻYCIA W PUŁKACH.

Sądy wojskowe wyznaczyły terminy rozpraw o nadużycia w pułkach. 21 sierpnia będzie rozpatrywana sprawa nadużyć w 18 p. p., przyczem na ławie oskarżonych zasiądzie 7 osób z por. Moliną, płatnikiem pułku. Wysokość nadużyć sięga sto tysięcy złotych. 29 bm. znajdzie się przed sądem sprawa nadużyć w 22 p.p., przyczem na ławie oskarżonych zasiądzie dwóch oficerów i trzech podoficerów. W połowie września będzie rozpatrywana sprawa nadużyć w 21 p.p. w Warszawie, gdzie do odpowiedzialności pociągnięto kasjera pułkowego por. Głowackiego.

DWUDNIOWA ULEWA W PIŃSZCZYŹNIE.

Nad Pińskiem przeszła gwałtowna burza połączona z silnemi wyładowaniami atmosferycznemi. Deszcz padał 2 dni bez przerwy. Ulice nie posiadające przepustów i kanałów burzowych zamieniły się z jeziora. Na główniejszych ulicach utrzymywano komunikację przy pomocy łodzi. Woda stała na wysokości pół metra.

STRASZNY WYBUCH MASZYNKI SPIRYTUSOWEJ.

Zakład fryzjerski, mieszczący się w domu przy ul. 6 Sierpnia 59 w Łodzi, był terenem straszliwego w swych skutkach wybuchu. W pewnej chwili dzierżawca zakładu fryzjerskiego Łukasz Czabańczuk, usiłował dolać spirytusu do zapalonej maszynki w czasie ondulowania włosów jednej z klientek. W tym samym momencie nastąpił wybuch. Siedząca obok maszynki klientka Helena Golas objęta została płomieniami i z przeraźliwym krzykiem poczęła jak szalona biegać po lokalu. Na nieszczęśliwej zdołano ugasić płomienie, a następnie wijącą się w bólach odwieziono dorożką na stację pogotowia ratunkowego. Lekarz stwierdził ciężki stan, wobec czego przewieziono ją w stanie groźnym do szpitala. Równocześnie jednak okazało się niezbędne udzielenie pomocy 23-letniemu Wacławowi Kubiakowi, pracownikowi zakładu fryzjerskiego, który w chwili wybuchu maszynki spirytusowej znajdował się w pobliżu niej.

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś i dni następne
Wyśniona para kochanków ekranu w filmie tysiąca rewelacyj
reż. PAWŁA FEJOSA
ŻYCIE JEST PIĘKNE
Cudowny poemat o miłości i poświęceniu. Symfonja radości szczęścia, wesela
w rol. gł. ANNABELLA i Gustaw FRÖHLICH.
Nadprogram: „Jeździec w masce" z Kent Taylorem oraz TYGODNIK PARAMOUNTU.
Wkrótce: SPEŁNIONE MARZEMIA



W 20-tą rocznicę wzięcia udziału Anglji w wojnie światowej gwardja królewska oddaje hołd poległym żołnierzom.

PROSZKI „KOWALSKINA"
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W PIERŚCIENIU"
FABRYKA CHEM.-FARMAC. Ap. KOWALSKI, WARSZAWA

Chcąc skutecznie przeprowadzić reklamę
w wschodniej Małopolsce
należy adresować tylko
Kurjer Lwowski

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

„DOM KLIMATYCZNY" przyjmuje na leczenie, „Dom wypoczynkowy" — na wypoczynek, z chorobami dróg oddechowych i ozdrowieńców, stosuje nowoczesne zabiegi. Adresować: Wilkowice — Bystra — Dr. Pawlak 4360

ŻEGIESTÓW-ZDRÓJ
Pensjonat „Zorza" — Prof. Babińskiej poleca słoneczne pokoje doskonałe utrzymanie ceny niskie. 4609

ZAKOPANE.
„Florida" elegancki pensjonat pod zarządem właścicielki Marty Paryskiej. 4615

WISŁA
willa „Radosna" w pobliżu dworca, poczty wyłącznie dla chrześc. Od 15 sierpnia ryczałtowy pobyt 3 tyg. 110 zł. 4-razowe obfite utrzymanie. 4623

LOKALE

PROF. GIMN.
państw. samotny poszukuje od zaraz suchego pokoju z wygodami. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera" — pod „Profesor" 4624

DROBNE OGŁOSZENIA

Posady i Prace

INTELIGENTNA
panienka z praktyką poszukuje posady do dzieci, lub jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia: Sosnowiec, „Kurjer Zachodni" pod „Chętna". 4622

AJENTÓW
zdolnych z kaucją do sprzedaży radjoaparatów amerykańskich poszukuję. Oferty — Administracja — pod „Emerson Radio" 7? 4608

NAUKA I WYCHOW

UDZIELAM
lekcji francuskiego — metodą radjową, — a także muzyki fortepianowej. Pogoń, Orla 18-7. 4625

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM
plac 75 prętów ogrodzony, ulica Żytnia, Sosnowiec, — blisko tramwaju. Wiadomość ulica Długa 10 mieszk. 74 lub telefon 6-75 462

DWA PLACE
budowlane przy ul. Moniuszki tanio do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Kiłtaja 11 (oficyna parterowa). 475

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 4140

RZECZY CIEKAWE

ŚWIĘTA I WYPADKI W ANGLJI.

Week - end" w Londynie ma ustaloną reputację, zwłaszcza w sezonie letnim. Ubiegłego tygodnia wobec upałów wywędrowały miljony ludzi za miasto, nad morze, w góry. Środki lokomocji, jak auto, motocykl, rower obsłużyły większą część weekendowców. To też liczba nieszczęśliwych wypadków na szosach i drogach była imponująca. W sobotę, niedzielę i poniedziałek rano zanotowała policja 24 wypadki przejechań z śmiertelnym wynikiem. Prasa londyńska uważa, iż jest to postęp w porównaniu z sezonem letnim w roku ubiegłym, gdy w jednym tygodniu sierpniowym wydarzyło się 86 wypadków śmiertelnych.

NĘDZA NA WSI AMERYKAŃSKIEJ

W stanie Pensylwanja zlicytowano za zaległe od 1931 r. podatki farmy i cały inwentarz 1900 farmerów. Ten sam los oczekuje jeszcze 1100 farm, o ile ich właściciele czy dzierżawcy nie zapłacą do końca roku bieżącego zaległych podatków. Nastroje na wsi amerykańskiej są dalekie od marzeń o prosperity, a obciążenie większości farm długami hipotecznemi jest tak wielkie, że de facto właścicielami ich są nie tyle farmerzy co banki i towarzystwa asekuracyjne. Panująca obecnie piekielna susza i upały pogłębiają jeszcze katastrofalny stan rolnictwa we wschodnich i południowych stanach U. S. A.

HEMOROIDY!
PRZY CIERPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLACH, SWEDZENIU, PIECZENIU I KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ
ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL" GĄSECKIEGO

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.SW. Nr 1599, ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGIA, GRYPA
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.

Nr. Bd. 2949
Nr. Kontr. 9

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Sosnowcu podaje do wiadomości, że stosownie do zarządzenia p. Starosty Grodzkiego Sosnowieckiego z dnia 2.VIII r. b. L. P. 17-56-34 **zostaje wstrzymany aż do odwołania ruch wszelkich pojazdów kołowych na odcinku t. zw. szosy Będzińskiej od ul. Rybnej do mostu na rzece Czarnej Przemszy.**

Objazd ulicami Rybną, Chemiczną i Piotrkowską.

Winni niezastosowania się do zarządzenia będą karani w drodze administracyjnej na podstawie art. 21, 21a i 21b ust. z dnia 7.X 1921 r. o przepisach na drogach publicznych Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656 w brzmieniu ustalonem rozp. Pana Prezydenta R. P. z dnia 14.XI 1928 r. Dz. U. 18 poz. 151.

Sosnowiec, dnia 9 sierpnia 1934 r.

Kierownik Tymczasowego Zarządu m. Sosnowca
(—) H. ALMSTAEDT.

4654

LECZNICA
chorób skórnych i wenerycznych
„POMOC"
czynna od 10—1 i od 4—7
w święta od 11—1.
Sosnowiec, Sienkiewicza 17a.
Wizyta zł. 5.—
4097

KINO „EDEN"
Od dziś! Fenomenalny tenor opery Wiedeńskiej
RICHARD TAUBER śpiewa
w najbardziej melodyjnej operetce świata:
W krainie wiecznego uśmiechu
Romantyczna operetka wg. znanego arcydzieła Franciszka LEHAR'A.
Upajające melodje nagrane zostały pod osobistą batutą kompozytora.
NADPROGRAM: Tygodnik FOXA
Katastrofa powodzi w Małopolsce Szlakiem topieli

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Najnowszy sensacyjno-salonowy film p. t.
„Klub dżentelmanów"
W rolach gł.: Clive Brook, George Ralf i Helen Vinson
Następny program: POD PRĘGIERZEM
w roli gł. NANCY CARROLL I GARY GRANT

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.90 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Malachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 23. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI